

dziennik

WSCHODNI



Nikoś walczy
o łatwiejsze
życie

STRONA 3

PIĄTEK-NIEDZIELA
28–30 MAJA 2021

Redaktor wydania:
Tomasz Maciuszczak
Cena 3,20 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXVII Nr 102 (7067)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

Rewolucja przy kasowniku

LUBLIN Będą nowe ceny, nowe zasady i możliwości, w tym taryfa przystankowa – radni zatwierdzili wczoraj zmiany w komunikacji miejskiej. Jedną z nich będzie objęcie drugą strefą – a zatem wyższymi opłatami za przejazd – wszystkich gmin wokół Lublina

Dominik Smaga

1 października zmieni się praktycznie wszystko. W sprzedaży będą inne niż teraz rodzaje biletów czasowych, a zamiast nich będzie można wybrać nową taryfę przystankową. Wybór bardziej opłacalnej opcji ma podpowiedzieć aplikacja na telefon. Przy jej pomocy będzie można zapłacić za przejazd. Ponadto w każdym pojeździe mamy moc zapłacić kartą.

Czasowe po nowemu

Ze sprzedaży znikną bilety 30-minutowe za 3,20 zł, 60-minutowe za 3,60 zł, dwugodzinne za 5 zł i 12-godzinne za 9 zł. W zamian pojawią się bilety 15-minutowe za 2,80 zł, 40-minutowe za 3,60 zł oraz 90-minutowe za 4,40 zł.

Tym, którzy pamiętają bilety 10-minutowe może się nasunąć pytanie, czy na przystankach będą informacje, że bilet 15-minutowy zapewnia dojazd do takiego a takiego przystanku. Zarząd Transportu Miejskiego odpowiada, że takich oznaczeń nie będzie.

Do sprzedaży trafi również nowy bilet 24-godzinny za 12 zł, który będzie ważny w obu strefach biletowych.

Bardzo ważna zmiana

Dziś bilet 30-minutowy pozwala na przejazd trwający ponad pół godziny, byle bez przesiadki. Możemy o tym zapomnieć. Takiej możliwości nie da nam ani nowy bilet 15-minutowy, ani 40-minutowy. Gdy czas się skończy, trzeba będzie kupić nowy bilet.

W pewnych sytuacjach może to być problematyczne, choćby wtedy, gdy autobus stanie w korku. Dlatego ZTM sugeruje korzystanie z naliczania przystankowego.

Taryfa przystankowa

W tej taryfie opłata będzie zależała od liczby przejechanych przystanków, a stawka ma sukcesywnie maleć. Przy wejściu i wyjściu trzeba będzie odznaczyć ten fakt w aplikacji.

• Najkrótsza podróż (jeden przystanek) ma kosztować



80 groszy, • za przejechanie dwóch przystanków zapłacimy 1,40 zł, • za trzy 1,90 zł, • za cztery 2,20 zł, • za pięć 2,50 zł, • za sześć 2,70 zł, • za siedem 2,90 zł, • za osiem 3 zł, • za dziewięć 3,10 zł, • za dziesięć 3,20 zł, • za jedenaście 3,30 zł, • za dwanaście 3,40 zł.

Przejechanie • trzynastu przystanków będzie kosztować 3,48 zł, • na czternaście wydamy 3,56 zł, • na piętnaście 3,64 zł, • na szesnaście 3,68 zł. • Potem za każdy przystanek trzeba doliczyć 4 grosze. Powyżej 29. przystanku licznik się zatrzyma, więc nie zapłacimy więcej niż 4,20 zł.

Przykładowe trasy

Gdzie zajedziemy z centrum miasta z poszczególnymi typami biletów? Przykłady wyliczył ZTM, jako punkt wyjścia biorąc przystanki przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Zacznijmy od opłaty za pięć przystanków (2,50 zł). – Miejsca odległe od KUL o 5 przystanków to m.in. Pozytywistów, Zana Leclerc, Wojciechowska, Botaniczna, Sikorskiego, Mineralna, Rondo Kilara, WSSP, Chodźki Szpital, Krzemieniecka, Dworzec Gł. PKS, Pl. Bychawski – wylicza Monika Fisz z ZTM.

Dokąd dojedziemy spod KUL wydając 3,20 zł na

dziesięć przystanków, czyli tyle, co obecnie na bilet 30-minutowy? – To m.in. os. Nałkowskich, Majdanek pomnik, Kijańska, Mełgiewska WSEI, Węglarza, Związkowa, Choiny, Polygonowa, Zbożowa, Węglin, Perłowa, os. Widok – wylicza Fisz.

Gdzie zajedziemy z biletem 15-minutowym za 2,80 zł? – Miejsca odległe od przystanku KUL o 15 minut jazdy w godzinach szczytu to m.in. Szpital Wojewódzki, Kmiecia, Zbożowa, Polygonowa, Koncertowa, Węglarza, Chodźki Szpital, Pl. Bychawski, Dom Kolejarza, os. Widok – odpowiada rzeczniczka ZTM.

Urośnie druga strefa

Dzisiaj druga strefa taryfowa obejmuje jedynie kilka tras w kierunku Świdnika. Mowa o całej linii 35 oraz pozamiejskich odcinkach tras linii 5, 55 oraz nocnej N2.

Od 1 października w drugiej strefie, w której obowiązują inne ceny biletów, znajdą się wszystkie podlubelskie gminy. To oznacza, że pasażerowie wyjeżdżający z miasta znajdą się automatycznie w drugiej strefie.

Okresowe po nowemu

W taryfie zostaną wszystkie rodzaje bile-

tów okresowych. Ich ceny będą z zasady utrzymane, a w niektórych przypadkach zmniejszą. Przykład? Popularny bilet 30-dniowy sieciowy dla posiadaczy Lubelskiej Karty Miejskiej (na obie strefy) stanie się z 92 zł na 88 zł, zaś 90-dniowy z 240 zł na 224 zł.

Równocześnie w taryfie pojawią się bilety okresowe na dowolną liczbę dni. Stawką wyjściową będzie w tym przypadku opłata za 10 dni, do której doliczana będzie stawka za każdy dodatkowy dzień. Stawka wyjściowa będzie różna w zależności od rodzaju biletu, od strefy i od tego, czy pasażer ma Lubelską Kartę Miejską.

Inne stawki będą obowiązywać w przypadku strefy 2, inne w przypadku biletów na obie strefy, a jeszcze inaczej liczone będą ceny biletów okresowych dla posiadaczy Lubelskiej Karty Miejskiej.

– Pojawiają się uwagi, że system jest skomplikowany, ciężki do przetrwania. Całkowicie tej uwagi nie podzielam – mówi Grzegorz Małec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego. Swoje własne zdanie o prostocie lub skomplikowaniu

taryfy można sobie wyrobić zerkając na cennik biletów okresowych, który zamieszczamy **NA STRONIE 4**.

Zdecydowała większość

– Będziemy mieli najnowocześniejszy system biletowy w Polsce – twierdzi dyrektor Małec. W zachwyty nie wpada jednak opozycja, która część zmian ocenia bardzo krytycznie.

– To będzie podwyżka – uważa radny Eugeniusz Bielak (PiS). – Można znaleźć przystanki z najodleglejszych dzielnic, gdzie pasażerowie w biletach jednorazowych zapłacą troszkę więcej – przyznaje radny Bartosz Margul (klub prezydenta Żuka). Zasadniczo jednak klub prezydencki rozplątał się w pochwałach nad cennikiem. To jego głosami przyjęto nowe zasady.

Wcześniej projekt opinowały związki zawodowe, bo obowiązujące prawo wymaga od samorządu przesyłania związkom projektu taryf biletowych. „Solidarność” uznała, że obecny system jest dobry i nie trzeba go zmieniać na nowy, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych opowiedziało się przeciw zmianie, projekt poparło za to Forum Związków Zawodowych.

WAGA

9 772353 692652

PRZEGLĄD TYGODNIA

PONIEDZIAŁEK



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

OTWARTO-ZAMKNIĘTO O ile weekend upłynął pod znakiem Wielkiego Otwarcia świeżo położonej ścieżki w poprzek górów Czechowskiego (dla napływowej ludności były balony i przeciąganie liny, a dla miejscowych zwierząt LED-y po oczach i metalowe barierki), o tyle poniedziałek był dniem zamknięcia alejki. Uroczystej ceremonii dokonali ekoterrorysty. Padło coś o rżnięciu głupa przez miasto i robieniu sobie żartów z przyrody i mieszkańców. Poniedziałek

Aktywiści nie dostrzegli oczywistych plusów: na górkach w końcu pojawiły się kosze na śmieci

WTOREK



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

SAMOZACHWYT Pięciu tenorów pod dyrygenturą marszałka Jarosława Stawiarskiego (PiS) podsumowało półmetek kadencji. Wyszło na to, że władze naszego województwa są wspaniałe i że poprzednicy i opozycja to nawet nie są godni obmyć stóp poszczególnym marszałkom i członkom zarządu. A to dlatego że tak szybko budują, oddają i wydają, że trudno ich zatrzymać. Z wrodzonej skromności przyznali, że trochę słabo im idzie ze szpitalami, które toną w długach.

Na szczęście pierwsza połowa kadencji już za nami. Teraz będzie z górki

ŚRODA

O, CHOROBA! Po europośle Krzysztofie Hetmanie (PSL), który na plakatach mężnie bronił europejskich chrześcijan i walczył z rakiem, na „chorobę billboardową” zapadł teraz Jacek Czerniak z Lewicy. Z afiszy przemawia do nas jego dobrotliwa twarz, a obok mamy info, z którego wnioskujemy, że w sprawie pieniędzy dla szpitali w ramach Krajowego Planu Odbudowy Lewica szła ramię w ramię z PiS.

I tak oto objawił się drugi Ogórek

CZWARTEK

FAZA Coraz bardziej poirytowani są związkowcy z PZL Świdnik, którzy czekają na rządowe obietniczki-cacanki w sprawie kontraktu na modernizację wojskowych Sokołów. I jeszcze poczekają, bo jak informuje nas ministerstwo „trwa faza analityczno-koncepcyjna (FA-K) zadania”. **Całe szczęście że nie FUC-K**

PRZEBOJE TYGODNIA

BITWY NA GŁOSY Z czysto kronikarskiego obowiązku, bez żadnych złośliwych komentarzy, pragniemy jedynie odnotować, że pani dyrektor na Zamku Katarzyna Mieczkowska mimo imponującej liczby wysłanych na siebie SMSów nie wygrała plebiscytu Kuriera Lubelskiego na Osobowość Roku w kategorii „Kultura” (drugie miejsce, wyprzedził ją książd z KUL), a radna Anna Ryfka nie jest już szefową najlepszego klubu w Radzie Miasta – klubu prezydenta Krzysztofa Żuka (spadła na drugą pozycję, wyprzedził ją klubowy „kolega”). (KW)

Szukają żołnierzy

Wojsko rekrutuje w Białej Podlaskiej. Kwalifikacje odbędą się w sobotę na terenie filii Akademii Wychowania Fizycznego.

Początek o godz. 8.00. – Szukamy chętnych do zasilenia batalionu zmechanizowanego, który już od czerwca będzie stacjonował na terenie byłego lotniska w Białej Podlaskiej – mówi ppor. Jacek Piotrowski oficer prasowy 1. Warszawskiej Brygady Pancernej. Co muszą wiedzieć kandydaci? Chętni powinni mieć już za sobą zasadniczą służbę wojskową lub przygotowawczą. Na miejscu będzie ich czekał test sprawności fizycznej. – W trakcie kwalifikacji nasi kadrowcy przedstawiają też wolne stanowiska w naszej jednostce – precyzuje ppor. Piotrowski. Trzeba wziąć ze sobą zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do udziału w kwalifikacjach, dowód osobisty, książeczkę wojskową oraz dokumenty potwierdzające odbycie służby przygotowawczej, szkoleń rezerwy i kursów wojskowych. Wcześniej, w Białej Podlaskiej odbyło się już kilka takich kwalifikacji, w wyniku których do



FOT. 1. WARSZAWSKA BRYGADA PANCERNA

kolejnych etapów przeszło ponad 100 osób.

W czerwcu na terenie byłego lotniska w Białej Podlaskiej służbę w nowym garnizonie rozpocznie 900 żołnierzy. Na miejscu stanęło już blisko 160 wojskowych kontenerów, w których żołnierze będą nocować, zanim

wojsko zadba o właściwą infrastrukturę. Pierwszy uformuje się tu batalion zmechanizowany. W przyszłości ma tu także stacjonować drugi batalion zmechanizowany 1. Brygady Pancernej, a także żołnierze z kompanii saperów i rozpoznawczej, a także batalionu transportowego. Na

terenie dawnego lotniska ma powstać także dywizyjny ośrodek szkolenia. W sumie nowy garnizon będzie liczyć 2,5 tys. żołnierzy. Natomiast, zakończenie prac związanych z budową nowej infrastruktury planowane jest w 2026 roku.

(EB)

Drugą dawkę przyjmiesz, gdzie zechcesz

SZCZEPIENIA Od 1 lipca drugą dawkę szczepionki przeciwko COVID-19 będzie można przyjąć w dowolnie wybranym miejscu. – To może doprowadzić do chaosu, a nawet zamykania niektórych punktów szczepień – obawiają się lekarze

Katarzyna Prus

Obecnie osoby przyjmujące pierwszą dawkę szczepionki, na drugą muszą zgłosić się do tego samego punktu. Dla niektórych bywa to uciążliwe, bo np. żeby dostać szybszy termin albo preparat konkretnego producenta, decydowali się na szczepienie w innym mieście.

Od 1 lipca drugą dawką będzie można zaszczepić się w dowolnym miejscu. To kolejna, obok m.in. loterii z nagrodami zachęta rządu do szczepień przeciwko COVID-19. Czy punkty szczepień są jednak gotowe na taką zmianę?

– Mam obawy, że może to doprowadzić do chaosu w pro-

gramie szczepień, zamiast go usprawnić. Dotknie to przede wszystkim małe przychodnie, które będą może nawet zmuszone do likwidacji punktów szczepień – komentuje Tomasz Zieliński, prezes Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych-Pracodawców, który prowadzi przychodnię i punkt szczepień w Wysokim i w Zakrzewie. – Zmiany w harmonogramach szczepień mogą być bardzo dynamiczne. Jeśli nagle z grafiku wypadnie trzech pacjentów, to będziemy musieli wyrzucić przeznaczone dla nich szczepionki. Jeśli z kolei będzie kilku dodatkowych chętnych, to przy małych dostawach nie będziemy mogli zaszczepić ich w odpowiednim terminie – zaznacza lekarz.

Zwraca też uwagę na szczepienia podczas urlopu. – Mając możliwość szczepienia w dowolnym punkcie, dużo pacjentów pojedzie na urlop z myślą, że na miejscu będą mogli się też zaszczepić. Nie mamy jednak pewności, że akurat wtedy szczepionki będą tam dostępne – zauważa Zieliński.

– Kluczowa będzie tu kwestia dostępności preparatów, np. w kontekście ostatnich problemów z dostawami szczepionek Pfizera. Mimo że w naszym szpitalu nie odczuliśmy tych problemów, pojawiały się one w niektórych innych lubelskich punktach szczepień – komentuje Alina Pospischil, rzeczniczka Szpitala Klinicz-

nego nr 4 w Lublinie. Aktualnie punkt w SPSK4 szczepi 600 osób dziennie, a nie 800, jak wcześniej. – W ostatnim czasie spadło jednak zainteresowanie szczepieniami, więc jest mniej więcej tylu chętnych, ile szczepionek. Sytuacja jest cały czas dynamiczna, trudno powiedzieć, jak będzie wyglądała za miesiąc, kiedy pacjenci będą mieć dowolność w wyborze punktu – zauważa Pospischil.

Do tej pory w całym kraju wykonano prawie 18 mln szczepień. W pełni zaszczepionych zostało ponad 6 mln Polaków. W województwie lubelskim podano blisko 950 tys. dawek, w tym w ciągu ostatniej doby ponad 18 tysięcy.

Ze Świdnika do Tauronu

Ewa Jankowska, dotychczasowa sekretarz miasta Świdnik zostanie wiceprezesem spółki Tauron Wytwarzanie, należącej do państwowej grupy Tauron Polska Energia. Obowiązki zacznie pełnić od 1 czerwca.

Jankowska na stanowisko została decyzją rady nadzorczej mającej siedzibę w Jaworznie spółki. Będzie jedyną kobietą w jej władzach. Od 17 maja prezesem Tauron Wytwarzania

jest Sebastian Gola, a funkcje w zarządzie pełnią także dwaj wiceprezesi: Łukasz Brzózka oraz Wojciech Przepadło.

Czym będzie zajmowała się dotychczasowa pani sekretarz na nowym stanowisku? – Wiceprezesi w spółce nie są przyporządkowani do konkretnych zadań. Obowiązki podzielimy po 1 czerwca – mówi nam Ewa Jankowska.

W nieoficjalnych rozmowach politycy Prawa i Sprawiedliwości nowa posadę Jankowskiej łączą



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

z wiceministrem aktywów państwowych Arturem Soboniem, którego zastąpiła ona na stanowisku w świdnickim magistracie po tym, jak w 2015 roku został posłem na Sejm. Soboń na czas pełnienia funkcji przebywa na bezpłatnym urlopie.

– Na razie nie będziemy powoływać nowego sekretarza. Podzielimy się obowiązkami z moim zastępcą i panią skarbnik – informuje Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika. (TOMA)

Nikoś walczy o łatwiejsze życie

POMÓŻMY Nikoś z Lublina kończy dziś siedem miesięcy. Chłopcu zagraża powiększająca się z każdym dniem deformacja czaszki, która już teraz uniemożliwia prawidłowy rozwój. Rodzina prosi o pomoc

Agnieszka Kasperska

Po porodzie wszystko było w porządku. W szpitalu nikt nie mówił, że z synkiem jest coś nie tak. Dopiero lekarz rodzinny zauważył, że kształt głowy Nikosia nie jest prawidłowy – opowiada Aleksandra Matacz, mama chłopca. – Postawiono diagnozę, która okazała się jednak błędna. W międzyczasie doszły problemy kardiologiczne i neurologiczne. Nie było wiadomo, skąd się wzięły szmery nad sercem, opóźnienie w rozwoju i to, że syn ciągle śpi.

W tym czasie główka Nikosia stawała się coraz bardziej krzywa. Dopiero neurochirurg w Katowicach rozpoznał, że problemem jest plagiocefalia ułożeniowa.

- U Nikodema żaden szew czaszkowy, prócz czołowego,

nie jest zrośnięty. Przez tak rozległą deformację mózg synka również krzywo rośnie i źle się rozwija. Dodatkowo deformacja czaszki wywołała zniekształcenie twarzy, wpłynęła na źle rozwiniętą żuchwę, asymetrię oczodołów i uszu. Nikoś ma przez to zaburzenia motoryki i opóźnienie rozwoju psychoruchowego – wylicza pani Aleksandra. - Schorzenie jest już w bardzo zaawansowanym stadium.

Deformacji cofnąć już nie można, ale można zatrzymać rozwój choroby. Dzięki temu chłopiec będzie mógł się poruszać.

- Jesteśmy pod opieką specjalistów z Katowic, gdzie regularnie jeździmy. Konieczne jest też jak najszybsze zastosowanie nierefundowanej terapii kaskowej, która będzie prowadzona



R E K L A M A

w Kielcach – opowiada mama chłopczyka. Koszt to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Kwota znacznie przewyższa możliwość rodziny. Pani Aleksandra ze względu na chorobę chłopca i pobyty z nim w szpitalu nie może podjąć pracy. Zarabia tylko jej mąż, ale pieniędzy nie wystarczy, bo leczenia potrzebuje też 5-letnia siostra Nikosia Nadia, cierpiąca na astmę.

- Dlatego rozpoczęliśmy zbiórkę na leczenie synka. Skoro jest nadzieja na prawidłowy rozwój i poprawę stanu zdrowia to musimy natychmiast poddać go tej terapii i dalszej rehabilitacji. To od ludzi o wielkich sercach zależy, czy Nikodem dostanie szansę na lepsze życie – mówi pani Aleksandra.

• **ZBIÓRKA:** WWW.SIEPOMAGA.PL/NIKODEM-MATACZ



Na wypadek zalania, pożaru i włamania

W czasie pandemii w Polsce przybyło kradzieży z włamaniem, mimo że dużo więcej czasu spędzamy w domach. Dobre ubezpieczenie nieruchomości powinno chronić także na wypadek tego zdarzenia.

Odkąd nastała pandemia, pani Anna i pan Jacek dużo czasu spędzają w domu. Pani Anna pracuje zdalnie, pan Jacek co drugi dzień musi jeździć do biura. Z dużą trudnością zrezygnowali z wyjazdów, gdy zamknięte były hotele, ale latem, gdy tylko to było możliwe, wybrali się na dwutygodniowy urlop nad morze. Po powrocie z przerwaniem odkryli, że do domu ktoś się włamał przez okno w piwnicy. Zginął sprzęt elektroniczny i biżuteria o łącznej wartości 28 tys. zł. Na szczęście pani Anna i pan Jacek ubezpieczyli przedmioty znajdujące się w domu na wypadek kradzieży z włamaniem, dzięki czemu otrzymali odszkodowanie równe kwocie poniesionych strat.

Odszkodowania nie udało się natomiast otrzymać pani Monice, która przebywając w mieszkaniu nie zamknęła drzwi na klucz. Złodziej po cichu wszedł do mieszkania i ukraść pozostawioną w przedpokoju torebkę pani Moniki z zawartością, czyli portfelem z gotówką i kartami kredytowymi, smartfonem oraz czytnikiem e-booków. Pani Monika miała wprawdzie polisę mieszkaniową, ale ubezpieczenie chroniło przed kradzieżą z włamaniem, a nie przed kradzieżą zwykłą. Włamanie wiąże się z **usunięciem siłą przez sprawcę zabezpieczeń lub utworzeniu wejścia do lokalu przy użyciu narzędzi albo podrobionego klucza, a tutaj do niczego takiego nie doszło, gdyż drzwi nie były zamknięte na klucz, a polisa nie obejmuje kradzieży zwykłej.**

Widać zatem, jak ważny jest

nie tylko zakup odpowiedniej polisy mieszkaniowej, ale też świadomość tego, jaką mamy ochronę i jak powinniśmy zabezpieczać nasze mienie.

Mury to nie wszystko

Nieruchomość możemy ubezpieczyć od ognia i zdarzeń losowych, a znajdujące się w niej ruchomości także od kradzieży z włamaniem. **W ubiegłym roku policja odnotowała o 3109 więcej włamań w skali całego kraju, niż w 2019 roku, a było ich łącznie 71 392. Widać więc, że jest to ryzyko realne.**

Można zdecydować się na ochronę na wypadek zdarzeń konkretnie wymienionych w umowie, ale lepszym rozwiązaniem jest polisa na wypadek wszystkich ryzyk. Wtedy ochronę mamy zawsze, oprócz przypadków wymienionych w ogólnych warunkach ubezpieczenia (OWU).

Zakres ochrony to najważniejszy czynnik, który trzeba brać pod uwagę przy zakupie polisy. Samo ubezpieczenie murów to za mało. Oznacza ono, że ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie, kiedy uszkodzony zostanie sam lokal, czyli przegrody budowlane czy dach. Często jednak w mieszkaniu mamy szereg ruchomości domowych oraz tzw. stałe elementy.

Zanim zamieszkamy w nowym lokalu, dostosowujemy go do swoich potrzeb. Kładziemy parkiet, glazurę i terakotę, wbudowujemy szafy wnękowe, instalujemy wannę i umywalkę, zabudowujemy kuchnię. To są właśnie stałe elementy. Definicja stałych elementów u każdego ubezpieczyciela może być inna.

Nie zaniżaj wartości

Maksymalna kwota odszkodowania, jaką możemy otrzymać w przypadku wy-

stąpienia szkody, to suma ubezpieczenia. Czyli jeśli ubezpieczymy dobytek na 50 tys. zł, to nawet jeśli stracimy majątek wart 70 tys. zł, maksymalnie otrzymamy 50 tys. zł. Suma ubezpieczenia wpływa na wysokość składki – im wyższa suma ubezpieczenia, tym wyższa składka. Z tego powodu niektórzy chcąc zaoszczędzić na składce, zaniżają sumę ubezpieczenia.

To strategia, która może się na nas srogo zemścić. Jeśli zaniżymy sumę ubezpieczenia, to gdy dojdzie do dużej szkody, np. do pożaru czy powodzi, wypłacone odszkodowanie nie zrekompensuje poniesionej straty. Jednak jeśli ktoś myśli, że opłaci mu się zawyżenie sumy ubezpieczenia po to, żeby w razie szkody dostać więcej pieniędzy, to również jest w błędzie. Wypłacone odszkodowanie nie może być wyższe niż poniesiona szkoda. Zatem gdy szkoda wyniesie 70 tys. zł, to nawet gdy suma ubezpieczenia sięga 120 tys. zł, dostaniecie odszkodowanie w kwocie 70 tys. zł.

Pilnuj przeglądów i zamykaj drzwi

Samo posiadanie ubezpieczenia nie wystarczy, żeby

po szkodzie otrzymać odszkodowanie. Nie możemy zaniedbać obowiązków, które wiążą się z użytkowaniem nieruchomości. Wymienione są one w OWU.

Kluczową sprawą jest regularne robienie przeglądów wszystkich instalacji. Właściciele domów jednorodzinnych mają obowiązek zorganizowania i przeprowadzenia przynajmniej raz w roku kontroli stanu technicznego instalacji np. gazowej, przewodów kominowych i instalacji wentylacyjnych. W przypadku mieszkań w budynkach wielorodzinnych przeprowadzanie kontroli jest obowiązkiem administratora. Jeśli dojdzie do zaniedbania przeprowadzenia kontroli, a szkoda będzie spowodowana przez awarię nieskontrolowanej instalacji, to ubezpieczyciel może odmówić wypłaty odszkodowania. Mieszkanie powinniśmy też odpowiednio zabezpieczać przed włamywaczami. Ważne jest zamykanie drzwi na zamek także wtedy, gdy jesteśmy w domu. Jeśli złodziej niezauważalnie wejdzie do mieszkania przez otwarte drzwi, odszkodowanie nie zostanie wypłacone.

Pociągiem na wakacje

KOLEJ Za trzy tygodnie zmieni się rozkład jazdy pociągów. Na tory powrócą sezonowe połączenia na Półwysep Helski oraz na Roztocze. Godziny odjazdów powinni sprawdzić zwłaszcza ci, którzy przywykli do obecnego rozkładu, bo zmian będzie sporo

Dominik Smaga

W rozkładzie pojawił się chyba najpopularniejszy spośród sezonowych pociągów, czyli ten umożliwiający dojazd do Trójmiasta i na Hel. Na nocną wyprawę będzie można wyruszyć z Lublina o godz. 21.33, by o godz. 4.10 ujrzeć za oknem Gdynię. Tu pociąg rozdzieli się na dwa: część wagonów pojedzie do Kołobrzegu (u celu na godz. 8.38), zaś druga część (niestety, po trzech kwadransach postoju) wyruszy do stacji Hel. Na czubku polskiej mapy będzie można się stawić o 6.31.

Zwolennicy bliższych podróży będą mogli się wybrać na Roztocze. 26 czerwca zacznie kursować z Lublina (odjazd o 9.34) codzienny pociąg do Bełżca. Natomiast od 28 czerwca dostępny będzie jeszcze jeden pociąg (odjazd z Lublina o 7.18) do Bełżca, którego trasa w soboty i niedziele będzie wydłużona do Jarosławia.

– W niedzielę uzupełnione zostaną połączenia na trasie Lublin-Rzeszów-Lublin poprzez wydłużenie do Rzeszowa relacji pociągu IC Kochanowski łączącego na co dzień Lublin i Bydgoszcz – zapowiada PKP Intercity.

Kilka pociągów zmieni godziny odjazdu, co może być istotne m.in. dla podróżujących między Lublinem a Warszawą przez Puławę. Na tej trasie liczba pociągów w porównaniu z poprzednimi wakacjami wzrośnie z 8 do 11.

Po zmianach tabela odjazdów z Lublina przez Puławę do stolicy wygląda następująco: 5.45 (pociąg do Szczecina), 6.35 (IC Kiev Express), 7.57 (do Szczecina), 10.08 (do Kołobrzegu), 11.56 (do Łodzi), 13.56 (do Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego), 17.21 (do Bydgoszczy), 17.56 (do Wrocławia, w soboty do Warszawy Wschodniej), 18.53 i 19.53 (do Warszawy Wschodniej) oraz 21.33 (nad morze).

O pół godziny wcześniej odjeżdżać ma z Lublina wieczorny IC Jagiełło do Krakowa (po zmianie odjazdu o godz. 17.31, przyjazd po godz. 21.39. Wcześniej będzie wyjeżdżał pociąg IC Bolko z Lublina do Wrocławia, popołudniowy IC Morcinek nie będzie docierał z Lublina do Katowic i Białej, a jedynie do Wrocławia.

Niektóre podróże będą bardziej czasochłonne niż obecnie. O niemal pół godziny wydłuży się przejazd pociągami TLK Wyczółkowski z Lublina do Świnoujścia, którego odjazd będzie przesunięty na godz. 4.50. Podobnie będzie z pociągami TLK Staszic relacji Lublin-Szczecin. Inne podróże nieco się skrócą, jak choćby (o kwadrans) przejazd z Lublina do Kołobrzegu pociągami TLK Zamoyski.

• **OD PONIEDZIAŁKU BĘDZIEMY DRUKOWAĆ LETNI ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW, OBOWIAZUJĄCY OD 13 CZERWCA. ZACZNIEMY OD ODJAZDÓW ZE STACJI LUBLIN GŁÓWNY.**

CSM Sp. z o.o.
Biuro ubezpieczeń
20-247 Lublin,
ul. Tumidajskiego 2a



Agnieszka Budzyńska
Specjalista ds. obsługi klienta
telefon: 81 747 63 75, kom. 603-558-919
e-mail: agnieszka.budzynska@csm.lublin.pl
e-mail: urszula.stasiak@csm.lublin.pl

Zapraszamy,
z nami możesz ubezpieczyć
swój majątek, komunikację, firmę, życie!

Giń, przepadnij, buspasie!

NA DROGACH O północy skończył się okres, w którym miasto musiało – pod groźbą utraty pieniędzy – utrzymywać buspasy szkodzące skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II z ul. Armii Krajowej. Ratusz obiecuje ich likwidację, choć nie nastąpi ona natychmiast

Dominik Smaga

S piętrzenie ruchu na dojeździe do skrzyżowania w godzinach szczytu jest na tyle duże, że wskazane jest przekształcenie buspasów w wydzielone pasy do skrętu w prawo – przyznaje Urząd Miasta.

Buspasy na rondzie Kowcza pojawiły się przy okazji przebudowy skrzyżowania, na którą miasto dostało unijną dotację. Takiej dotacji by nie było, gdyby nie ułatwienia dla komunikacji miejskiej, za które dostaje się dodatkowe punkty. Niestety, okazały się one ułatwieniami tylko na papierze, bo w rzeczywistości utrudniły ruch.

Po wydzieleniu buspasów zmalała przepustowość skrzyżowania. Rano na dojeździe od strony Poręby, a po południu na dojeździe od strony ul. Orkana zaczęły się tworzyć duże korki, w których tkwiły też autobusy i trolejbusy.

Powszechna krytyka nie wystarczyła, by miejscy urzędnicy zdecydowali się



W nocy z 27 na 28 maja skończył się wspomniany „okres trwałości”, więc teoretycznie już jutro miasto może tu wysłać drogowców, którzy zmienią oznakowanie. Tak szybko to jednak nie nastąpi

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

na likwidację buspasów. Tłumaczyli wręcz, że nie mogą tego zrobić, dopóki nie minie „okres trwałości projektu unijnego”. To czas,

w którym nie można zlikwidować tego, na co wzięto się unijną dotację, pod groźbą utraty pieniędzy. Pięcioletni termin liczony jest od

momentu ostatniej wypłaty.

Na tej podstawie urzędnicy od dróg przekonywali, że nie mogą zlikwidować

buspasów nie narażając na straty kasy miasta. W efekcie straty spadły na kierowców, którzy tracili tu czas i paliwo, czyli pieniądze.

Wkrótce powinno być lepiej. W nocy z 27 na 28 maja skończył się wspomniany „okres trwałości”, więc teoretycznie już jutro miasto może tu wysłać drogowców, którzy zmienią oznakowanie. Tak szybko to jednak nie nastąpi. – Zmiana organizacji ruchu na rondzie Kowcza zostanie wprowadzona w okresie wakacyjnym – zapowiada Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – Zaplanowany termin to 1-5 lipca.

Po zmianach na wyjeździe z ul. Jana Pawła II będzie jeden pas do skrętu w lewo, jeden do jazdy na wprost i w prawo oraz wydzielony prawoskręt (dawny buspas). Na jezdni ul. Armii Krajowej jeden pas ma służyć do jazdy prosto i w lewo, drugi do jazdy prosto i w prawo, a obecny buspas będzie wydzielonym prawoskrętem. Na końcu trzeba będzie ustąpić jadącym od ronda. Miasto zapowiada też zmiany w oznakowaniu poziomym, które ma podkreślić, że zjeżdżający z ronda mają pierwszeństwo nad wjeżdżającymi.

Klubowa zmiana warty

SAMORZĄD Anna Ryfka nie jest już przewodniczącą Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka w Radzie Miasta Lublin. Na stanowisku zastąpił ją radny Dariusz Sadowski. – Mam nadzieję, że spełnię stawiane przede mną oczekiwania – mówi nowy przewodniczący. – Zmiana nastąpiła zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami

– wyjaśnia Ryfka. Przypomnijmy, że w klubie prezydenckim zasiadają radni wybrani z list komitetu wyborczego Krzysztofa Żuka. Na jego listach znaleźli się m.in. kandydaci Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej, ugrupowania Wspólny Lublin oraz Lewicy, do której należy Sadowski. Anna Ryfka została wiceprzewodniczącą klubu. **(DRS)**

SPÓR Przeciwnicy budowy stadionu żużlowego na części terenów po Lubelskim Klubie Jeździeckim zapowiadają, że w razie uchwalenia przez radnych planu zagospodarowania dopuszczającego tę budowę, będą zaskarżać tę uchwałę. – Najpierw będziemy interweniowali u wojewody, później pozostanie jeszcze spór przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym – mówi Szymon Pietrasiewicz, działacz Lubelskiego

Ruchu Miejskiego przeciwny budowie stadionu w tym miejscu. Twierdzi, że taka inwestycja zaszkodzi dolinie rzecznej, a okolicznym mieszkańcom narazi na hałas. Wskazaną przez miasto lokalizację nowego stadionu gorąco popierają lubelscy kibice żużlowi. Ich zdaniem nie ma w Lublinie lepszego miejsca na taki obiekt. Przekonują, że dzięki pełnemu zadaszeniu hałas nie będzie uciążliwy,

a stadion będzie mógł służyć jako miejsce organizacji różnych wydarzeń, sportowych i kulturalnych, niezależnie od pogody. Nowa lokalizacja pod budowę stadionu została wskazana przez Ratusz w projekcie planu zagospodarowania tych terenów. Wszelkie uwagi do projektu będą przyjmowane przez Urząd Miasta jeszcze tylko do poniedziałku włącznie. **(DRS)**

KOMUNIKACJA. NOWE TARYFY MIEJSKICH BILETÓW

W taryfie zostaną wszystkie rodzaje biletów okresowych. Równocześnie pojawiają się bilety okresowe na dowolną liczbę dni. O zmianach piszemy na str. 1. Tu przedstawiamy cennik biletów okresowych, który będzie obowiązywał od października.

		strefa 1			strefa 2		strefa 1+2			
		imiennie	okaziciel		imiennie		imienny	dla posiadaczy LKM		
Lp.	RODZAJ OPŁATY	NORMALNY	ULGOWY		NORMALNY	ULGOWY	NORMALNY	ULGOWY	NORMALNY	ULGOWY
1. BILETY OKRESOWE NA WSZYSTKIE LINIE										
1.1.	10 - dniowy	51,00 zł	25,50 zł	70,00 zł	31,00 zł	15,50 zł	76,00 zł	38,00 zł	40,00 zł	20,00 zł
1.2.	+ za każdy kolejny	3,40 zł	1,70 zł	4,00 zł	2,00 zł	1,00 zł	4,80 zł	2,40 zł	2,40 zł	1,20 zł
1.3.	dzień ponad 10 dni	3,20 zł	1,60 zł	3,00 zł	1,80 zł	0,90 zł	4,60 zł	2,30 zł	2,20 zł	1,10 zł
1.4.	w przedziale:	3,00 zł	1,50 zł	2,80 zł	1,60 zł	0,80 zł	4,40 zł	2,20 zł	2,00 zł	1,00 zł
w tym:										
1.5.	30-dniowy	119,00 zł	59,50 zł	150,00 zł	71,00 zł	35,50 zł	172,00 zł	86,00 zł	88,00 zł	44,00 zł
1.6.	90-dniowy	315,00 zł	157,50 zł	350,00 zł	183,00 zł	91,50 zł	452,00 zł	226,00 zł	224,00 zł	112,00 zł
1.7.	150-dniowy	497,00 zł	248,50 zł	520,00 zł	281,00 zł	140,50 zł	718,00 zł	359,00 zł	346,00 zł	173,00 zł
2. BILETY OKRESOWE NA JEDNĄ LINIĘ										
2.1.	10 - dniowy	35,00 zł	17,50 zł		24,00 zł	12,00 zł	55,00 zł	27,50 zł	28,00 zł	14,00 zł
2.2.	+ za każdy kolejny	2,60 zł	1,30 zł		1,80 zł	0,90 zł	3,60 zł	1,80 zł	1,80 zł	0,90 zł
2.3.	dzień ponad 10 dni	1,80 zł	0,90 zł		1,40 zł	0,70 zł	2,80 zł	1,40 zł	1,40 zł	0,70 zł
2.4.	w przedziale:	1,40 zł	0,70 zł		1,20 zł	0,60 zł	2,60 zł	1,30 zł	1,20 zł	0,60 zł
w tym:										
2.5.	30-dniowy	87,00 zł	43,50 zł		60,00 zł	30,00 zł	127,00 zł	63,50 zł	64,00 zł	32,00 zł
2.6.	90-dniowy	211,00 zł	105,50 zł		152,00 zł	76,00 zł	311,00 zł	155,50 zł	156,00 zł	78,00 zł
2.7.	150-dniowy	299,00 zł	149,50 zł		226,00 zł	113,00 zł	469,00 zł	234,50 zł	230,00 zł	115,00 zł
3. BILETY RODZINNE (NA WSZYSTKIE LINIE)										
3.1.	365-dniowy	10,00 zł								

Uniwersytecki parking na kredyt

UCZELNIE Pod koniec roku powinna ruszyć budowa wielopoziomowego parkingu na blisko 800 aut na terenie Uniwersytetu Medycznego przy ul. Gębali. Wczoraj podpisano umowę na realizację inwestycji

Umowa zakłada zrealizowanie parkingu w ciągu 15 miesięcy od jej podpisania. Pierwszym etapem będzie uzyskanie wszystkich uzgodnień i pozwoleń. Szacujemy, że powinno to potrwać do października lub listopada. Potem przystąpimy do budowy, która powinna potrwać maksymalnie do 4,5 miesiąca – mówi Robert Gabrysiak, członek zarządu firmy Goldbeck, która wygrała przetarg na budowę obiektu. Za kontrakt zainkasuje ona 28,5 mln zł.

Parking pomieści 793 samochody. Powstanie przy ul. Gębali, obok wybudowanego niedawno Centrum Symulacji Medycznej, naprzeciwko Zakładu



FOT. UNIWERSYTET MEDYCZNY W LUBLINIE/WIZUALIZACJA

Medycyny Sądowej. W pobliżu znajdują się siedziby wielu uczelnianych jedno-

stek oraz dwa duże szpitale: SPSK4 i Uniwersytecki Szpital Dziecięcy.

- Wraz z zakończeniem tej inwestycji absolutnie zmieni się oblicze komunikacyj-

ne naszych jednostek, pod kątem wygody i komfortu zarówno naszych pracowników,

jak i pacjentów i ich rodzin – podkreśla prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Nietypowa jak na uczelnię medyczną inwestycja powstanie dzięki zaciągniętemu kredytowi. Będzie on spłacany z opłat parkingowych, bo za pozostawienie auta w tym miejscu trzeba zapłacić. Ile? Tego jeszcze nie wiadomo.

- Jest za wcześnie, żeby o tym mówić. Wysokość opłat nie powinna odbiegać od tych, jakie funkcjonują w tej okolicy. To nie jest inwestycja, na której planujemy prowadzić jakiś niekontrolowany biznes. Chcemy ułatwić życie pacjentom i pracownikom naszych jednostek – tłumaczy Ewa Bramek, kanclerz Uniwersytetu Medycznego.

(TOMA)

Sąsiedzi pójda sobie sprzątać

INICJATYWA Wspólne sprzątanie Sławina zapowiada na sobotę tutejsza Rada Dzielnicy. Wszyscy chętni mogą przyjść o godz. 10 do jednego z dwóch miejsc, z których będzie można wyruszyć w trasę

Każdy chętny dostanie worki i rękawice – zapewnia Monika Tarkowska, sekretarz Rady Dzielnicy Sławina.

Pierwszy punkt zbiórki znajduje się na boisku

przy Altanowej, drugi przy kościele na rogu Zbożowej i Świerkowej. Punkty zbiórki są dwa, bo również dwie są trasy, po których będą podążać sąsiedzkie ekipy sprzątające.

Ci, którzy przyjdą o godz. 10 na boisko, pójda przez ul. Kaskadową, Willową, wawóz między Altanową a Relaksową, dolinę przy ul. Zielone Wzgórze oraz przez trasę pieszo-rowerową wzdłuż ul. Polygonowej.

Ci, którzy przyjdą o godz. 10 na Zbożową, wyruszą ścieżką obok kościoła od strony parku do ul. Świerkowej, następnie ul. Świerkową wzdłuż ogrodzenia szkoły, Sławinkowską w stronę Zbo-

żowej, następnie zahaczą o teren przy skrzyżowaniu z ul. Lisa, a potem przejdą wzdłuż Zbożowej do al. Warszawskiej.

- To pierwsza taka zorganizowana akcja sprzątania w naszej dzielnicy. Chodzi

nam też o okazję do wspólnego spotkania – mówi Tarkowska. Zapełnione odpadami worki zostaną złożone w pobliżu punktów zbiórki. - Ich odbiór mamy uzgodniony z Urzędem Miasta.

(DRS)

R E K L A M A

Nowe miejsce do wspinania

UCZELNIE Nowoczesną ściankę wspinaczkową oddano do użytku na kampusie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na Poczekajce



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

To kolejny obiekt na terenie uczelnianego kompleksu sportowego. Znajdują się tu już: hala sportowa z trybunami, sala sportów walki i fitness, siłownia, boiska do siatkówki plażowej, korty do tenisa i squash oraz zadaszone boisko wielofunkcyjne.

Studenci z sali wspinaczkowej mogą korzystać od dziś, choć na razie poza zajęciami. Te wciąż prowadzone są w formie zdalnej.

- W ramach zajęć profilowanych wychowania fizycznego studenci mogą wybrać jedną z wielu dziedzin sportu. Od października jedną z nich będzie również wspi-

naczka – mówi Piotr Olejarnik, kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu KUL. W planach jest także powołanie na uczelni sekcji wspinaczki sportowej. Nowy obiekt – odpłatnie – będzie udostępniany także osobom spoza uniwersytetu.

(TOMA)

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

AUTORYZOWANY DEALER STIHL:

Bosch Centrum Grzegorz Jezior
ul. Zamojska 49 Lublin
tel. 81 534 30 11 i 12, serwis 81 534 66 74
kontakt@bosch.lublin.pl

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 27.03. do 30.06.2021 r., dostępna u Autoryzowanego Dealera STIHL, który w imieniu Credit Agricole Bank Polska S.A. wykonuje czynności faktyczne związane z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Udzielenie kredytu i jego wysokości zależy od oceny zdolności kredytowej klienta. Materiał ma charakter informacyjny.

Ponton z papierosami

NA GRANICY We wtorek, 25 maja, funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Skryhiczynie, udaremnili próbę przemytu papierosów z terenu Ukrainy do Polski. Po informacji przekazanej im przez służby graniczne Ukrainy, ujawnili na rzece granicznej Bug, łódź pontonową wypełnioną nielegalnymi papierosami. Kontrabanda została porzucona przez przemytników, którzy nie zdołali przepłynąć się z nią na polską stronę rzeki. Papierosy znajdujące się w łodzi, były spakowane w pakiety po pięćdziesiąt kartonów i owinięte w foliowe worki. Kolejnym etapem nieudanego przemytu,

po dotarciu na brzeg, miało być przeładowanie ich do samochodu i wywiezienie. W sumie na miejscu zabezpieczono 8 tys. paczek papierosów o wartości prawie 120 tys. zł. Służby graniczne Ukrainy przekazały informację, iż po swej stronie zatrzymały trzy osoby, które prawdopodobnie były zaangażowane w próbę przemytu. W sprawie wszczęto również postępowanie przygotowawcze prowadzone przez NOSG. W sumie funkcjonariusze z Nadbużańskiego Oddziału SG od początku roku zatrzymali papierosy pochodzące z przemytu o wartości prawie 4 mln zł.



FOT. NOSG

REKLAMA

Tomaszów Lubelski, dnia 27.05.2021 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY TOMASZOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania Nr AB.6740.3.5.Z.2019.KP w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa drogi gminnej nr 111720L w miejscowości Kunki długości 585,37m z odcinkami 242,20m oraz 105,93m”.

Działając na podstawie art. 61, art. 49 i art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735) oraz art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363) zawiadamiam, że w dniu 20.08.2019 r. na wniosek Gminy Susiec, z siedzibą przy ul. Tomaszowskiej 2, 22-672 Susiec, wszczęto postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Przebudowa drogi gminnej nr 111720L w miejscowości Kunki długości 585,37m z odcinkami 242,20m oraz 105,93m”.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

- wykonanie konstrukcji drogi klasy D z jedną i pobocznymi o przekroju szlakuowym;
- wykonanie zjazdów indywidualnych;
- wykonanie remontu przepustki fi 60;
- wykonanie oznakowania pionowego.

Zawiadamia się, że decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości, a także zatwierdzającą projekt budowlany.

Granice lokalizacji inwestycji obejmują następujące nieruchomości: działki nr geodezyjne 273/20 (273/21, 273/22, 273/23, **273/24**, 273/25, 273/26, 273/27, 273/28, 273/29, 273/30), **1173**, 1314 (**1314/1**, 1314/2, 1314/3, 1314/4, 1314/5), **1315/5**, 1181, Ark. nr 1 obręb nr 0003 Kunki, położonych w m. Kunki gm. Susiec.*

Wszystkie strony postępowania zawiadamia się, że zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, z dokumentacją dotyczącą przedmiotowej sprawy można zapoznać się oraz zgłaszać uwagi i wnioski w trakcie prowadzonego postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim, ul. Lwowska 68, w godzinach pracy urzędu, w terminie 7 dni od publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

* cyfry wytłuszczonym drukiem to numery geodezyjne działek przeznaczonych pod budowę drogi. W odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasach numery działek powstałych po podziale.

in976

POŻYCZKI CHWILÓWKI

do **2 000 zł**

w **15** minut, na **30** dni

Dla osób zadłużonych z komornikiem i widniejących w BIK.

LUBLIN, ul. Lubartowska 22

883 773 980

in220 57

Przetargi, postępowanie i zażalenie

BIAŁA PODLASKA Sąd nie uwzględnił zażalenia obrońcy jednego z podejrzanych w aferze przetargowej. Prokuratura wciąż prowadzi postępowanie przygotowawcze w tej sprawie

O zatrzymaniu urzędników i przedsiębiorców z branży budowlanej Centralne Biuro Antykorupcyjne poinformowało 22 kwietnia. Wśród podejrzanych jest wieloletni inspektor wydziału inwestycji z białskiego magistratu i zastępca wójta gminy Biała Podlaska. Prokuratura zarzuciła urzędnikom, że „przekazywali przedsiębiorcom poufne informacje o planowanych inwestycjach w zakresie infrastruktury drogowej m.in. przebudowy i remontu dróg, zatok autobusowych czy ścieżek rowerowych”.

Przedsiębiorcom z kolei zarzuca się „nakłanianie urzędników do nieuprawnionego udzielania informacji i nadużycia uprawnień służbowych w związku z planowanymi i prowadzonymi przetargami”. To wszystko czyni, za które grozi do 10 lat więzienia. Białski urzędnik został decyzją prokuratury, zawieszony w czynnościach służbowych.

Natomiast zastępca wójta gminy Biała Podlaska nadal pracuje na swoim stanowisku i to jego obrońca skierował do sądu zażalenie. Jednego z nich Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej nie uwzględnił, a drugie pozostawił bez rozpoznania. – Zażalenie obrońcy podejrzanego na postanowienie prokuratora (...) o zastosowaniu wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci poręczenia majątkowego (...) Sąd Rejonowy (...) postanowił nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskar-



FOT. FB GMINA BIAŁA PODLASKA

żone postanowienie – informuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Wszyscy zostali zwolnieni z poręczeniem majątkowym w wysokości od 20 do 100 tys. zł. Poza tym sąd pozostawił bez rozpoznania zażalenie obrońcy zastępcy wójta dotyczące zatrzymania i przymusowego doprowadzenia do prokuratury.

Śledczy kontynuują śledztwo.

– Postępowania przygotowawcze w sprawach dotyczących szerszych konfiguracji podmiotowo - przedmiotowych charakteryzują się tym, że wymagają przeprowadzenia wielu żmudnych i czasochłonnych czynności procesowych, w tym także analitycznych – zaznacza Jacek Drabarek, zastępca prokuratora okręgowego w

Lublinie. Na razie nie doszło do kolejnych zatrzymań. Prokuratura zawnioskowała do urzędu miasta o wydanie dokumentacji sześciu przetargów, m.in. na budowę ścieżki rowerowej i przebudowę chodników przy ulicy Sidorowskiej, na budowę ulicy Armii Krajowej oraz na trzeci etap przebudowy ulicy Warszawskiej. Najdroższa z tych inwestycji to ta ostatnia, za ponad 9,3 mln zł.

– Przetargi nie wzbudziły naszych podejrzeń, dlatego że w pięciu na sześć przetargów uzyskaliśmy oferty niższe niż zakładane przez nasz kosztorys – tłumaczył kilka tygodni temu prezydent Michał Litwiniuk (PO). Ale samorząd zlecił wewnętrzny audyt finansów publicznych w urzędzie.

(EB)

Utrudnienia na drodze 82

WESOŁÓWKA Od dziś kierowcy jadący z Lublina np. do Włodawy drogą numer 82 muszą baczenie uważać na znaki

W związku z rozpoczęciem remontu przepustu w miejscowości Wesołówka będą wprowadzone objazdy. Najwięcej kłopotów i długi objazd czeka na kierowców pojazdów ciężarowych. Dla nich, jadąc od Lublina, objazd zacznie się już w Łęcznej lub w miejscowości Głębokie, jadąc od Włodawy.

– W związku z tym remontem wprowadzimy

objazdy. Samochodu osobowe pojadą przez Puchaczów i Bogdanek – mówi Łukasz Minkiewicz, rzecznik prasowy lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Kierowcy ciężarówek będą musieli skorzystać z innej trasy.

– Objazd dla pojazdów ciężarowych zacznie się w Łęcznej, potem prowadzi droga numer 829 przez

Biskupice, do krajowej „12”. Z „12” objazd skręca na drogę 838 do miejscowości Głębokie, do drogi numer 82. Kierowcy ciężarówek jadący od Włodawy na objazd wjadą w miejscowości Głębokie – dodaje Łukasz Minkiewicz. Objazdy będą obowiązywać do połowy czerwca.

Przypomnijmy, że trwa przebudowa skrzyżowania drogi krajowej nr 82 w Łuszczowie z drogą powiatową

w kierunku Kijan. Przebudowę skrzyżowania w Łuszczowie polega na poszerzeniu jezdni drogi krajowej i wyznaczeniu „lewoskrętu” w kierunku Kijan, w drogę powiatową nr 2000L. Układana jest nowa nawierzchnia na fragmencie drogi powiatowej i drogi wewnętrznej. Prace na tym skrzyżowaniu mają zakończyć się w połowie roku.

(P.P.)

Poprawiają oznakowanie

BIAŁA PODLASKA Zgodnie z przepisami, stanowiska postojowe dla osób niepełnosprawnych powinny mieć nawierzchnię w kolorze niebieskim. Ale zdaniem radnego Marka Dzyra nie wszędzie w mieście tak jest. Miasto to naprawi

Takie zmiany weszły w życie w 2015 roku na mocy rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju.

– Wciąż część miejsc w Białej Podlaskiej jest oznakowana na podstawie nieobowiązujących już przepisów – zwraca uwagę radny Zjednoczonej Prawicy, Marek Dzyr. Jednocześnie, jego zdaniem, oznakowanie pionowe jest prawidłowe. – Ale poziome pozostawia wiele do życzenia.

Przykład? – Białe, stare kwadraty zamiast niebieskich kopert znajdują się chociażby na parkingu przez Sanktuarium na ulicy Wyszyńskiego – precy-

zuje radny. Podobne przypadki Marek Dzyr odnotował też przy ulicy Sidorowskiej. W jego ocenie, oznakowanie należy również poprawić w miejscach, gdzie jest ono wytarte i słabo widoczne. Dlatego zwraca się do urzędników o przegląd wszystkich stanowisk i ewentualną poprawę oznaczenia.

Miasto odpowiada, że właśnie jest w trakcie malowania oznakowania poziomego.

– W nocy z poniedziałku na wtorek pracownicy spółki ZGL rozpoczęli prace przy malowaniu oznakowania poziomego, przejść dla pieszych oraz strzałek na głównych ulicach miasta

– mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka magistratu.

Zakład Gospodarki Lokalowej, zgodnie z uzgodnionym harmonogramem, rozpoczął prace od ulic: Brzeskiej, Narutowicza al. Tysiąclecia i al. Jana Pawła II. – W następnej kolejności będą malowane ulice oraz miejsca postojowe w innych częściach miasta, w tym miejsca postojowe dla osób z niepełnosprawnościami. Ze względu na wzmożony ruch samochodów prace realizowane są w ciągu nocy i przy suchej nawierzchni jezdni – podkreśla Gabriela Kuc-Stefaniuk.

(EB)

Będzie taniej i ekologicznie

WŁODAWA Po latach włodawskie MPGK stać na gruntowną modernizację miejskiej ciepłowni. Umożliwiła to wielomilionowa dotacja z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Projekt „Modernizacja źródła ciepła z wykorzystaniem OZE (odnawialnych źródeł energii) w MPGK Włodawa” przygotowali sami włodawscy komunalnicy. Stanęli na wysokości zadania, skoro został tak wysoko oceniony, że znalazł się w pierwszej dziesiątce projektów rekomendowanych do dofinansowania.

W efekcie do Włodawy trafi dokładnie 14 548 800 zł.

– To największe dotychczasowe dofinansowanie w historii włodawskiego MPGK – mówi Wiesław Muszyński, burmistrz Włodawy. – Cieszymy się tym bardziej, że zaplanowana inwestycja jest niezwykle ważnym projektem dla spółki, ale także dla mieszkańców. Stawką jest znaczna poprawa czystości powietrza.

Burmistrz publicznie złożył już podziękowania



FOT. UM WŁODAWA

wszystkim pracownikom miejskiej spółki, a w szczególności jej prezesowi Hubertowi Ratkiewiczowi, Agacie Fisz jako pełnomocnikowi Zarządu do spraw inwestycji i rozwoju oraz dyrektorowi Jackowi Topolskiemu.

– Nasz projekt ma na celu zwiększenie wytwarzania energii cieplnej ze źródeł odnawialnych, a także zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez za-

stąpienie spalania węgla technologią polegającą na częściowym przetwarzaniu biomasy – mówi Agata Fisz.

inwestycji i rozwoju. Włodawski projekt obejmuje wymianę kotłów węglowych o mocy 15 MW w **ZAKŁADZIE ENERGETYKI-CIEPLNEJ** na źródła ciepła wykorzystujące paliwo odnawialne.

W jego przypadku emisja CO2 uznawana jest jako ze-

rowa. Efektem zadania powinno być też uwolnienie się od obowiązku zakupu niezwykle kosztownych uprawnień do emisji CO2. To z kolei ma się przełożyć na obniżenie opłat za dostarczane ciepło. Ponadto zmniejszenie emisyjności i co za tym idzie poprawa czystości powietrza zaowocuje poprawą jakości życia mieszkańców i stanu środowiska w mieście.

(BAR)

Na budowę trzeba jeszcze poczekać

ŁUKÓW Długość obwodnicy Łukowa to 9,5 kilometra. Prace mają się rozpocząć w trzecim kwartale 2026 roku

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad udzieliła odpowiedzi po pytaniach od urzędników. Z pisma wynika, że obwodnica będzie miała długość 9,5 kilometra. Połączy drogi krajowe nr 63 i 76. – 16 kwietnia w przetargu wyłoniliśmy firmę, która opracuje tzw. studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe z elementami koncepcji programowej (STE-S). Celem tej analizy będzie m.in. określenie wariantów przebiegu przyszłej obwodnicy, z których ostatecznie wyłoniony zostanie optymalny – odpowiada Marcin Nowacki z GDDKiA. Najlepsza okazała się oferta firmy Safege za 2,6 mln zł. Droga będzie się zaczynać przy ulicy Radzyńskiej, dalej pobiegnie przy ulicy Zachodniej, przetnie strefę inwestycyjną, następnie w okolicy zalewu Żimna Woja i ominie Gołaszyn.

Inwestor planuje przeprowadzić spotkania informacyjne z lokalną społecznością. Uwagi mają być wykorzystywane w dal-

szych pracach koncepcyjno-projektowych. Wiadomo też, że droga realizowana będzie od podstaw, po zupełnie nowym śladzie. Parametry techniczne zakładają, że po obwodnicy pojedziemy maksymalnie 80 km/h (w terenie niezabudowanym). Przetarg na budowę ma zostać ogłoszony w drugim kwartale 2024 roku, a roboty ruszą w trzecim kwartale 2026 roku. Nowa trasa ma być gotowa pod koniec 2028 roku.

Wstępny koszt to 225 mln zł.

W ramach tego rządowego programu w województwie lubelskim ma powstać siedem obwodnic. Wszystkie, jakie powstaną w ramach programu, będą drogami klasy GP (główna ruchu przyspieszonego). Większość z nich będzie miała przekrój jednojezdniowy, ale tam, gdzie drogi te będą przebiegać w terenie zurbanizowanym, a w ramach prac przygotowawczych prognozowane jest duże natężenie ruchu, powstaną jako dwujezdniowe.

(EB)

Robią mydła i sękacze

BIAŁA PODLASKA Naturalne mydła i sękacze to nowe produkty, które będzie można nabyć w Centrum Integracji Społecznej.

Placówka podlegająca Caritas Diecezji Siedleckiej rozszerza swoją ofertę. Wytwarzaniem naturalnych mydeł zajmie się sekcja florystyki i rękodzieła. – Ręcznie robione mydła będzie można kupić w naszej siedzibie, ale również na stoiskach „pod chmurką” podczas miejskich kiermaszów – mówi Andrzej Hojna, kierownik Centrum Integracji Społecznej. – Obecnie trwa opracowywanie niezbędnej dokumentacji do uruchomienia produkcji mydła oraz prace przystosowujące pomieszczenia do wymagań sanitarnych i BHP.

Produkcją sękaczy zajmie się sekcja gastronomiczna. – To propozycja na różnego rodzaju spotkania i uroczystości, od rodzinnych po firmowe – dodaje Andrzej Hojna. Centrum Integracji Społecznej istnieje od 2014 roku. Działła tu kilka sekcji: remontowo-przędkowa, florystyczna i rękodzieła, opiekunów osób starszych, gastronomiczna oraz finansowo-księgową. Zatrudnienie znajdują tu osoby długotrwale bezrobotne, w trudnej sytuacji życiowej, potrzebujące wsparcia. Działalność CIS co roku finansowo wspiera samorząd.

(EB)

Syndyk masy upadłości Zakładu Przemysłu Odzieżowego „CORA-TEX” w Krasnymstawie Spółki Akcyjnej z siedzibą w Krasnymstawie w upadłości w trybie z wolnej ręki z zastrzeżeniem wyboru najkorzystniejszej oferty sprzedaży:

Lp.	Przedmiot sprzedaży	Minimalna cena netto
1	prawo użytkowania wieczystego – nieruchomość składająca się z działek gruntu nr 3055/6, 3055/14, 3055/15 o powierzchni 1 ha 2145m ² oraz budynku i budowli stanowiących odrębną od gruntu nieruchomość – ul. Poniatowskiego 50, Krasnystraw	1.884.825,00 zł
2	Zespół ruchomości, zapasów i wyrobów gotowych (maszyny do szycia, przemysłowe urządzenia szwalnicze, materiały do szycia, gotowe okrycia wierzchnie)	poszczególne ceny wskazane bezpośrednio po dokonaniu oględzin

Oferty na nabycie prawa użytkowania wieczystego należy składać w zamkniętych kopertach z adnotacją „NIE OTWIERAĆ - OFERTA - Konkurs ofert sprzedaży majątku CORA-TEX KRASNOSTAW” do dnia 25 czerwca 2021 r. na adres: Syndyk masy upadłości Zakładu Przemysłu Odzieżowego „CORA-TEX” w Krasnymstawie Spółka Akcyjna w upadłości, ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin (liczy się data wpływu oferty do kancelarii syndyka). **Oferty będą przyjmowane w godzinach od 10:00 do 14:00 po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem 81 479 91 41.** Warunkiem niezbędnym do udziału w procedurze sprzedaży prawa użytkowania wieczystego - wyboru najkorzystniejszej oferty w trybie z wolnej ręki - jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony dla masy upadłości przed złożeniem oferty wadium w wysokości 10% ceny w terminie do dnia 24.06.2021 r., która będzie stanowiła zabezpieczenie wykonania złożonej oferty i ulegnie przypadkowi na rzecz masy w przypadku wycofania się oferenta od zawarcia umowy. Wszelkie informacje w zakresie sprzedaży prawa użytkowania wieczystego dostępne są po uprzednim kontakcie pod adresem poczty elektronicznej: **pderlatka@kancelaria-ostrowski.eu** Syndyk zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia licytacji oraz do odstąpienia od sprzedaży bez podania przyczyn. Kupujący zobowiązany jest do zapłaty całości ceny przed zawarciem umowy sprzedaży oraz pokrywa wszelkie koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży. Wpłaty należy dokonać na rachunek numer: 10 8025 0007 0710 6594 2000 0010. **Informacje na temat sprzedaży ruchomości (maszyny do szycia, przemysłowe urządzenia szwalnicze, materiały do szycia) w tym ustalenie terminu oględzin należy umawiać pod numerem: +48 887 407 374, +48 608 671 104. Syndyk zaprasza także do skorzystania z oferty wyprzedaży likwidacyjnej asortymentu (gotowe ubrania, okrycia wierzchnie) sklepu przy ul. Poniatowskiego 50 w Krasnymstawie.** Ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego.

in975

WOJEWODA LUBELSKI

IF-II.747.53.2021
Lublin, dnia 24 maja 2021 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA W SPRAWIE O USTALENIE LOKALIZACJI REGIONALNEJ SIECI SZEROKOPASMOWEJ

Na podstawie art. 52 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 777 z późn. zm) oraz art. 49 i art. 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 735)

Z A W I A D A M I A M ,

że na wniosek z dnia 11 maja 2021 r. (data wpływu do LUW w Lublinie 13.05.2021 r.), Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o., ul. Gustawa Morcinka 20/4, 01-496 Warszawa, adres do korespondencji: S.E.P. Sp. z o.o., ul. Tęczowa 2, 22-500 Hrubieszów, wszczęto postępowanie o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej w odniesieniu do części zamierzenia inwestycyjnego na obszarze województwa lubelskiego tj. budowy masztu telekomunikacyjnego na działce o numerze ewidencyjnym 8/3, położonej na terenie powiatu hrubieszowskiego w gminie Dołhobyczów, obręb 0260 Lipina.

Jednocześnie informuję, że:

- Z dniem doręczenia zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie o ustalenie lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej:
 - w odniesieniu do nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, do czasu wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę dla inwestycji innej niż inwestycja celu publicznego oraz decyzji o warunkach zabudowy, a tożące się postępowania w tych sprawach ulegają zawieszeniu z mocy prawa do czasu wydania ostatecznej decyzji w sprawie ustalenia lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej,
 - obrot nieruchomości objętą wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej oraz ustanowienie na niej ograniczonych praw rzeczowych, nie wpływa na tożące się postępowanie.
- W przypadku zbycia własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie o ustalenie lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej, nabywca i zbywca są zobowiązani zgłosić Wojewodzie Lubelskiemu (Wydział Infrastruktury) dane nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie po-

wyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela nie stanowią podstawy do wznowienia postępowania. Zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, Wydział Infrastruktury, tel. 81/74-24-357 w godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu. W toku postępowania strony mogą wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z art. 52 ust. 1 pkt 3 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, w związku z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie pozostałych stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czterdziestu dni od dnia w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej LUW w Lublinie, w Urzędzie Gminy Dołhobyczów i w prasie lokalnej.

Z upoważnienia Wojewody Lubelskiego
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor
Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

in964

Pracowników jak na lekarstwo

SŁUŻBA ZDROWIA Wyższe zarobki i lepsze warunki pracy. W związku z brakami personelu medycznego, coraz więcej krajów europejskich zatrudnia pracowników zza granicy. A Polacy coraz chętniej decydują się na taki wyjazd

Wielu lekarzy rezydentów już dziś deklaruje, że po ukończeniu rezydentury od razu wyjadzie za granicę, gdzie mogą liczyć na znacznie lepsze warunki finansowe. Trudno się też dziwić pielęgniarkom czy przedstawicielom innych zawodów medycznych, którzy decydują się na emigrację zarobkową.

W Szwecji poszukuje się głównie lekarzy specjalistów, w szczególności lekarzy rodzinnych oraz internistów, i pielęgniarek. Miejsca są również dla farmaceutów, stomatologów oraz opiekunów osób starszych. W Wielkiej Brytanii brakuje lekarzy rodzinnych i internistów, choć osoby z innymi specjalizacjami też nie powinny mieć problemów ze znalezie-

niem tam pracy. Jest też ogromne zapotrzebowanie na pielęgniarki. W Niemczech od dłuższego czasu poszukiwani są opiekunowie osób starszych, pielęgniarki i lekarze specjaliści.

Jeden z głównych warunków pracy w służbie zdrowia to obok kwalifikacji zawodowych, dobra znajomość języka. Minimalny wymagany

poziom to najczęściej B2, czyli wyższy średnio zaawansowany. W wielu przypadkach wymagana jest również nostryfikacja dokumentów koniecznych do wykonywania zawodu. Jednak ze względu na duże zapotrzebowanie na takich pracowników, pracodawcy bardzo często oferują darmowe kursy językowe i pomagają w załatwieniu formalności.

Szansę zdobycia atrakcyjnej pracy zwiększają dodatkowe szkolenia i umiejętności.

W branży medycznej oprócz wyższych zarobków pracownicy mogą też często liczyć na inne benefity: kursy językowe dla siebie i rodziny, pomoc przy przeprowadzce czy np. darmowe zakwaterowanie.

(ŹRÓDŁO: EUROPA.JOBS, OPRAC. KP)

JAK ZARABIAJA

Lekarz (bez specjalizacji): Niemcy 2300-2400 € • Wielka Brytania 2600-2950 € • Szwecja 3100 €

Pielęgniarka: Niemcy 2000-2300 € • Wielka Brytania 2100-2700 € • Szwecja 2600 €

Fizjoterapeuta: Niemcy 2000-2400 € • Wielka Brytania 2100-2700 € • Szwecja 2300 €

Opiekunka osób starszych: Niemcy 1000-1300 € • Wielka Brytania 1350-1500 € • Szwecja 1700 €

R E K L A M A

LAUBRINGEN

PRACA DLA RZEŹNIKÓW
na ROZBIÓR lub UBÓJ wołowy w Danii!

OFERTA

- praca 7,5 godziny dziennie
- praca 5 dni w tygodniu (Poniedziałek - Piątek)
- umowa o pracę bezpośrednio z duńskim pracodawcą
- wysoka stawka godzinowa + dodatkowe premie akordowe

WYMAGANIA

- doświadczenie zawodowe przy rozbirozie lub uboju wołowy
- szybkość i precyzja wykonywanych czynności
- zaświadczenie o niekaralności
- chęć wyjazdu do Danii na dłuższy okres

KONTAKT
Tel +48 889 807 505
email: pvogelsinger@laubringen.pl

in224 21

PRACA NA INWENTARYZACJACH

- Stawka 9,50 € / h brutto
- Niemiecka umowa o pracę
- Darmowe zakwaterowanie
- Wyjazdy i powroty pokrywane przez pracodawcę
- Wynagrodzenie w terminie

Aplikuj na naszej stronie: WWW.ALPHATOP.PL

Samuel Pilch Tel: +48788500661 E-Mail: samuel.pilch@alphatop.pl

OMS

TJ2399

Curaform 24

Tel. 323 393 170
530 074 204
794 409 300

Praca w Niemczech dla Opiekunek Osób Starszych

Naszym opiekunkom oferujemy:

- atrakcyjne zarobki do 1600 EUR
- terminowe wypłaty wynagrodzenia
- pokrycie kosztów podróży

Skontaktuj się z nami:
praca@curaform.pl
www.curaform.pl

in216 39

Myślisz o wyjeździe do pracy do Anglii?

Nie wiesz jak się do tego zabrać, co załatwić, od czego zacząć?
Nic się nie martw,
my Ci pomożemy! Jest kilka możliwości Twojego przyjazdu.

Work in the UK with...

PRES recruitment

Your award winning Hull recruitment agency
T: info@prestige-recruitment.com

PRESTIGE recruitment specialists

EU Status Osiedlenia

Jeśli aplikowałeś już o status i otrzymałeś tzw. Status Osiedlenia zanim wyjechałeś z Anglii, masz możliwość powrotu na Wyspy w ciągu kolejnych pięciu lat, w przypadku gdy uzyskałeś tzw. Status Przed-Osiedleńczy możesz wrócić do pracy przed upływem dwóch lat od momentu uzyskania decyzji o statusie.

Jeżeli nadal nie aplikowałeś, to wciąż masz czas aby to zrobić! Ostateczny termin upływa z dniem 30 czerwca 2021.

Aby aplikować wejdź na stronę: <https://www.gov.uk/settled-status-eu-citizens-families> lub skontaktuj się z przedstawicielem naszej firmy Prestige Recruitment Specialists. Udzielimy Ci pomocnych wskazówek i pomożemy z aplikacją w razie takiej potrzeby.

EU Pozwolenie dla członka rodziny

Jeżeli posiadasz Status Przed-Osiedleńczy lub Status Osiedleńczy, bliscy członkowie Twojej rodziny mogą aplikować o otrzymanie dla siebie statusu i dołączyć do Ciebie w Wielkiej Brytanii!

Jeżeli Twój współmałżonek, partner cywilny, długoletni partner, dziecko lub wnuk (poniżej 21 roku życia) chciałby do Ciebie dołączyć może aplikować o status do dnia 30 czerwca 2021.

Więcej informacji o warunkach jakie należy spełnić aby aplikować, znajdziesz na: <https://www.gov.uk/fam.../eu-settlement-scheme-family-permit>

Pozwolenie dla Pracowników Sezonowych/Przygranicznych (Frontier Worker)

Jest to program dla pracowników przygranicznych, który pozwala na krótkoterminową pracę w Wielkiej Brytanii.

Od dnia 1 lipca 2021 obywatele Unii Europejskiej mogą ubiegać się o pracę w UK na mniej niż 180 dni w roku, pod warunkiem, że pracowali tu w roku 2020.

Aplikacja musi zostać złożona przed Twoim przyjazdem do Anglii i musisz być w stanie przedstawić dowody na poparcie swojej aplikacji.

Pozwolenie to umożliwia Pracownikom Przygranicznym:

- Pracę na okres nie dłuższy niż 180 dni w ciągu dwunastu miesięcy
- Pozwolenie na wynajem mieszkania
- Dostęp do świadczeń i usług, w tym opiekę zdrowotną

Aby aplikować o Frontier Worker Scheme musisz posiadać ważny paszport lub dowód osobisty.

Otrzymasz również informację o dodatkowych dokumentach potrzebnych do wsparcia Twojej aplikacji (w zależności czy będziesz zatrudniony przez firmę czy będziesz na samozatrudnieniu)

Dodatkowe dokumenty to np.:

- Umowa lub umowy o pracę w Wielkiej Brytanii
- Payslips (paski wypłat) lub faktury za pracę wykonywaną w Wielkiej Brytanii.

W ramach wniosku będziesz poproszony o potwierdzenie swojej tożsamości.

Sposób aplikowania zależeć będzie od dokumentu tożsamości jaki posiadasz.

Aby użyć aplikacji "UK Immigration: ID check App" musisz pobrać ją na swój telefon (smartphone) oraz aplikować przy użyciu paszportu. Będziesz poproszony o zeskanowanie go podczas procesu aplikowania.

Jeżeli nie posiadasz telefonu typu -smartphone i aplikujesz nie będąc na terenie Wielkiej Brytanii, będziesz musiał umówić się na spotkanie w Centrum Składania Wniosków Wizowych. Zostanie zrobione Ci tam zdjęcie do aplikacji oraz pobrany odcisk palca.

Jeżeli przebywasz obecnie w Anglii to musisz udać się do punktu wizowego (UKVCAS).

Więcej informacji możesz uzyskać wchodząc na stronę: <https://www.gov.uk/frontier-worker-permit>.

Brzmi to strasznie i bardzo skomplikowanie? Nic się nie martw!

Prestige Recruitment Specialists posiada zespół wykwalifikowanych pracowników gotowych Ci pomóc.

Jeżeli jesteś zainteresowany powrotem do Wielkiej Brytanii i potrzebujesz pomocy bądź wskazówek skontaktuj się z nami już teraz.

Pomożemy Ci w przygotowaniu odpowiedniej dla Ciebie aplikacji

Skontaktuj się z nami na Facebooku lub zadzwoń pod numer
0044 7496220559 / 00447958584416

PRESTIGE recruitment specialists

OUR PEOPLE ARE YOUR PEOPLE

Lider drużyny zarabia lepiej

OFERTY PRACY Czego wymaga pracodawca i na co może liczyć pracownik.
Przykładowe oferty zatrudnienia

Operator wózka widłowego, Niemcy (Norymberga)

Obowiązki: praca związana jest z obsługą wózka widłowego i komisjonowaniem komponentów dla Electroluxa, odbieranie komunikatu w języku niemieckim przez słuchawki bezprzewodowe odnośnie lokalizacji towaru, który trzeba przewieźć z punktu A do B, praca dwuzmianowa od godz. 6 do 14 oraz od godz. 14 do 22.

Wymagania: doświadczenie w pracy na takim stanowisku, uprawnienia niemieckie lub polskie na wózki widłowe czołowe, podstawowa znajomość języka niemieckiego

Oferta: 13,5 euro/h, polska umowę o pracę, bezpłatne zakwaterowanie niedaleko miejsca pracy, dopłaty za przejazd z Polski do Niemiec i z powrotem, możliwość otrzymania zaliczki, dodatkowo płatne nadgodziny 25-100 proc., legalne zatrudnienie, ubezpieczenie

Kurier, Niemcy (Bad Aibling)

Obowiązki: doręczenie i odbieranie przesyłek,

praca od poniedziałku do soboty, w systemie 2 tygodnie praca i 2 tygodnie wolne)

Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku, prawo jazdy kat. B oraz doświadczenie w prowadzeniu pojazdów typu BUS, dobra orientacja w terenie, dyspozycyjność, punktualność,

samodzielność, umiejętność organizacji pracy, dodatkowym atutem będzie znajomość języka niemieckiego

Oferta: 1400 - 1600 euro netto/miesiąc, umowę o pracę, stabilne zatrudnienie, stały rejon pracy,

niezbędne materiały do wykonywania pracy (auto, scanner, navi, strój firmowy, szkolenia), możliwość pracy od zaraz po wcześniejszym przeszkoleniu

Murarz-tylnik, Holandia (Rotterdam)

Obowiązki: budowa hali sportowej dla szkoły podstawowej, min. 3 miesiące, możliwością przedłużenia

Wymagania: 2-letnie doświadczenie w zawodzie, znajomość języka angielskiego

Oferta: 30 euro brutto/godzina z bezpłatnym zakwaterowaniem lub 34

euro brutto z bez zakwaterowania

Elektryk przemysłowy, Belgia (Bruksela)

Obowiązki: praca w zespołach 3-osobowych (lider i 2 pomocników), wyznaczanie tras i punktów elektrycznych, podłączanie rozdzielnic, przeciąganie i układanie kabli, bruźdowanie pod kable,

obowiązki elektryczne

Wymagania: własna działalność gospodarcza lub chęć jej założenia, uprawnienia SEP do 1kV, minimum 2-letnie doświadczenie zawodowe w pracach elektrycznych, język angielski w stopniu komunikatywnym, mile widziany język francuski, wymagane własne narzędzia, w tym elektronarzędzia, prawo jazdy kat. B

Oferta: 18 - 20 euro netto/h, regularne płatności, faktura co 30 dni z terminem płatności do 20 dni, lider drużyny dodatkowo wynagradzany, zamieszkanie w pokojach dwuosobowych (płatne 300 euro za miesiąc), praca od zaraz

Elektryk budowlany, Szwajcaria (Bern)

Obowiązki: instalacje elektryczne według planu

w budynkach mieszkalnych i przemysłowych

układanie tras kablowych, montaż gniazdek, przełączników, oświetlenia

Wymagania: znajomość języka niemieckiego (A2, B1), własne auto, certyfikaty, referencje (mile widziane)

Oferta: 32-35 CHF brutto/h, diety: 15 CHF netto, zakwaterowanie od 600 do 800 CHF/miesiąc (opłaca pracownik)

ŹRÓDŁO:
EUROPA.JOBS, OPRAC. KP

PRACA NIEMCY

bez znajomości języka niemieckiego

- praca fizyczna, stała umowa o pracę
- bezpłatne zakwaterowanie i dojazdy do pracy

798 936 882 / 41 33 400 30

pracauniex@gmail.com

in224 29



Pracuj w Holandii
z JUPITEREM!

KONTAKT

Lublin 518 224 069
Białystok 517 493 205

- pakowanie owoców i warzyw • praca w szklarni
- rozładunek kontenerów • operatorzy wózków widłowych

Więcej na FB [jupiterpracawholandii](#)

STAWKI 10-11 €/h, BONUS 100 € dla każdego po przepracowaniu 1 miesiąca osoby do 20 roku życia, mieszkanie gratis. Zapewniamy zakwaterowanie, ubezpieczenie, transport do pracy, dojazd z Polski.

P4221



Szukasz Pracy w Belgii?

Itzu Polska obsługuje wszystkie sektory zatrudnienia na terenie całej Belgii!

W Itzu Polska oferujemy:

- » Pracę na kontrakcie belgijskim
- » Zakwaterowanie w wysokim standardzie
- » Pomoc polskiego koordynatora

Przykładowe oferty pracy:

- » Kierowca CE
- » Operator linii produkcyjnej
- » Murarz
- » Cieśla
- » Monter fotowoltaiki
- » ...

Więcej ofert znajdziesz na stronie

www.itzu.pl

POLSKA

Cezal Business Centre

Wyszyńskiego 1, 10-457 Olsztyn

polska@itzujobs.eu

+48 723 175 022

BELGIA

Snoekweyerstraat 1,

3600 Genk



Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

📠 fax 81 46 26 988

R E K L A M A

bi0028

Sezon na pracę

PRACA FIZYCZNA Co roku około 3 miliony Polaków czasowo wyjeżdża do pracy za granicę. Najczęściej jest to wyjazd na tzw. prace sezonowe

Decydując się na pracę sezonową, trzeba pamiętać, że w większości przypadków to ciężka praca fizyczna, ale i zarobki bywają kilkakrotnie wyższe niż w kraju. Najczęściej Polacy wyjeżdżają w okresie letnim do pracy związanej z ogrodnictwem i zbiorami, przy czym ostatnio zainteresowanie tymi branżami spadło. Zwiększył się natomiast popyt na wyjazd do pracy w produkcji.

Przed pandemią w okresie letnim nie brakowało też ofert w hotelarstwie i gastronomii. Nieco rzadziej, ale nadal chętnie, Polacy decydowali się na zatrudnienie w opiece nad osobami starszymi czy w branży budowlanej.

Nadal są chętni

Ubiegły rok pokrzyżował jednak plany migrantów zarobkowych. Według danych GUS z końca marca 2021 roku zostało zarejestrowa-

nych ponad milion osób bezrobotnych (dla porównania w marcu 2020 roku było ich ok. 900 tysięcy).

Aktualnie procent ogłoszeń związanych z pracą sezonową jest dość niski, ale nadal wiele osób decyduje się na 3-5 miesięczny wyjazd za granicę. Najpopularniejsze kierunki to Niemcy, Holandia i Francja. Spadła natomiast liczba chętnych na wyjazd do Wielkiej Brytanii z 23 proc. w poprzednich latach do zaledwie 0,7 proc. w tym roku.

Jednym z głównych powodów takich wyjazdów jest możliwość lepszego zarobku. Pracodawcom, którzy działają w branżach sezonowych (np. w ogrodnictwie) zależy na znalezieniu dobrego pracownika, który ma świadomość niełatwych warunków. Niekiedy poranne zmiany w szklarniach czy na polu zaczynają się o godz. 3-4 nad ranem. Dlatego też stawki w okresie sezonowym są kilkakrotnie wyższe.

Plusy i minusy

Oprócz wysokich zarobków, do zalet pracy sezonowej można zaliczyć: darmowe zakwaterowanie, wyżywienie i dojazd do miejsca pracy, a także krótki okres zatrudnienia, brak wymagań (np. znajomości języka, wykształcenia, doświadczenia) czy wyjazd ze znajomymi (pracodawcy często rekrutują całe grupy).

Minusem takich wyjazdów jest przede wszystkim ciężka praca fizyczna, najczęściej na otwartej przestrzeni, przy palącym słońcu, w oddalonych częściach miasta lub na wsi.

Zakwaterowanie jest najczęściej w mieszkaniach komunalnych (wspólna łazienka i kuchnia). To także praca bez urlopu (1-2 dni wolne w tygodniu). Warto też mieć świadomość, że możemy trafić na nieuczciwego pracodawcę (praca bez umowy czy ubezpieczenia).

Podstawową zaletą wyjazdu do pracy sezonowej są zarobki. W ciągu tych kilku miesięcy takiej pracy za granicę można zarobić nawet kilkanaście tysięcy złotych.

ŹRÓDŁO: EUROPA.JOBS, OPRAC. KP

ILE ZA GODZINĘ

Średnia stawka godzinowa brutto w ogrodnictwie

Belgia 12 EUR (ok. 54 zł) ●
Holandia 10,5 EUR (ok. 48 zł) ●
Niemcy 10,35 EUR (ok. 47 zł) ●
Francja 9,62 EUR (ok. 43 zł) ●
Polska 15 zł

Przykładowa stawka godzinowa brutto na zbiorach

Francja 10,6 EUR (ok. 48 zł) ●
Belgia 10,5 EUR (ok. 48 zł) ●
Holandia 10,26 EUR (ok. 46 zł) ●
Niemcy 9,7 EUR (ok. 44 zł) ●
Polska 15 zł

Produkcja i branża ogólnobudowlana

Francja 11,2 EUR/13,4 EUR ●
Belgia 13,5 EUR/14,7 EUR ●
Holandia 11,3 EUR/ 13,2 EUR ●
Niemcy 11,1 EUR/13,9 EUR ●
Polska 14,6 zł/19,4 zł



poszukuje

● monterów rusztowań

● monterów izolacji

● blacharzy

do pracy
w Finlandii

Proszę przesłać CV na: dorota.supernak@jehp.fi

☎ tel. +358 44 239 7870

in224 20

R E K L A M A



EUROTRANS AK

Agencja rekrutacyjna
na Korsyce

Praca
z językiem francuskim i włoskim

Oferty bezpośrednio
od pracodawców



Połącz pracę
z pasją
zwiedzania

🌐 www.eurotransak.com

✉ eurotransak@gmail.com

☎ 0033 608 88 20 80

in224 28

WŁĄCZ POMAGANIE
#REMONTUJ

OPPP



619

Osób korzysta obecnie ze wsparcia
Okręgowego Ośrodka Pomocy
Pokrzywdzonym Przepętnym
w Siedlcach.

>>> **Pomóż stworzyć dla nich bezpieczną
przestrzeń. Przekaż darowiznę**

przelewając dowolną kwotę na rachunek bankowy
Caritas Diecezji Siedleckiej:

78 9194 0007 0027 9318 2000 0010

z dopiskiem: REMONTUJĘ OPPP lub wejdź na:

www.kilometrydobra.pl/caritas-diecezji-siedleckiej/

>>> **Szczegółowe informacje na:
lub pod nr tel.: +48 512 789 490**



TJ2379

Rośnie liczba osób, wymagających takiej opieki

ROZMOWA z Marcinem Kurzyną, prezesem lubelskiej firmy Helpful Hand, która rekrutuje pracowników do opieki nad osobami starszymi i świadczy usługi opiekuńcze

• Jak pandemia wpłynęła na zapotrzebowanie na opiekunów osób starszych oraz zainteresowanie ze strony potencjalnych pracowników?

- Mimo pandemii zainteresowanie wyjazdem do takiej pracy jak i popyt na takich pracowników jest na podobnym poziomie. Nie zauważyliśmy poważniejszych zmian. Wręcz zapotrzebowanie cały czas rośnie, bo rośnie liczba osób wymagających takiej opieki. Pracownicy mogą czuć się bezpiecznie, bo większość ofert dotyczy pracy stałej w domu jednego, konkretnego seniora. Nie narażamy więc pracowników na przemieszczanie się czy kontakt z różnymi osobami. Dbamy też o to, żeby w związku z zagrożeniem koronawirusem odwiedzin rodziny u takich osób były ograniczone do minimum. To bezpieczeństwo zarówno dla pracownika jak i osoby starszej.

• Gdzie najczęściej wyjeżdżają opiekunowie osób starszych?

- Od kilku lat głównym kierunkiem są Niemcy.



Nasi pracownicy są tam bardzo doceniani. Zdaje się często, że ta sama osoba jest zatrudniana kilkakrotnie do opieki nad konkretną osobą. Na taką pracę decydują się przede wszystkim kobiety, ale zdarzają się też mężczyźni. W ofertach pracy nie ma jednak rozróżnienia na płeć. Najczęściej zatrudniamy osoby w wieku 40-60 lat. Młodsze osoby, poniżej 30 lat, są w Niemczech niechętnie zatrudniane, ze względu na brak doświadczenia.

• Kto może skorzystać z takiej oferty?

- Mamy oferty opieki nad seniorami w bardzo różnym stanie zdrowia. To praca np. z osobami, które są w miarę samodzielne i potrzebują przede wszystkim dotrzymania towarzystwa czy pomocy w podstawowych czynnościach domowych. W tym przypadku opiekun powinien znać język niemiecki w lepszym stopniu, bo znacznie częściej będzie z taką osobą rozmawiał. Są też oferty, przy których wymagane jest z kolei znacznie

większe doświadczenie, ale też wytrzymałość fizyczna. Wówczas praca wiąże się z opieką nad pacjentem w cięższym stanie, często leżącym, przy którym trzeba wykonać m.in. czynności pielęgnacyjne. W tym przypadku znajomość języka niemieckiego może być na poziomie komunikatywnym. Chodzi przede wszystkim o to, żeby pracownik poradził sobie np. z wezwaniem pomocy, w razie pogorszenia stanu zdrowia pacjenta. Nie mamy ofert, gdzie wymagane jest doświadczenie medyczne, ale na takie wyjazdy decydują się również pielęgniarki.

• Na jakie zarobki można liczyć decydując się na wyjazd do takiej pracy?

- Przeciętnie to 1400-1500 euro „na rękę”. Oczywiście przy większym doświadczeniu i wyższych wymaganiach, wynagrodzenie będzie wyższe. Przeważnie to wyjazd na 4-8 tygodni, nie dłużej, bo jest to praca wyczerpująca, związana m.in. z odpowiedzialnością za drugą osobę.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS



www.dziennikwschodni.pl

R E K L A M A

**Szukasz pracy?
Spróbuj swoich sił jako
opiekun/opiekunka
osób starszych!**



Firma Avanti Medic to jedna z najlepszych i najnowocześniejszych Agencji na polskim rynku, która od wielu lat gwarantuje legalną, bezpieczną i dobrze płatną pracę w charakterze opiekunki osób starszych w Niemczech.

Zależy Ci na stabilnym zatrudnieniu w ramach niemieckiej umowy?

Koniecznie sprawdź naszą ofertę!

- ➔ **Gwarancja pokrycia kosztów** dojazdu do Niemiec i powrotu do kraju;
- ➔ **Pełne ubezpieczenie** w Polsce, w Niemczech oraz całej UE;
- ➔ Niemiecka **emerytura** po 5 latach pracy;
- ➔ **Kindergeld** dla osób posiadających uczące się dzieci;
- ➔ **Składki zdrowotne i emerytalne** opłacane w Niemczech;

AVANTIMEDIC

www.avanti-medic.eu
Tel. 95 780 0290

in224 27

Agencja dla opiekunów osób starszych w Niemczech

Sprawdź nas



OpiCasa Niemcy to firma, która jest specjalistyczną agencją dla opiekunów osób starszych w Niemczech. Współpracujemy z niemieckimi agencjami, które posiadają państwowe atesty wysokiej jakości oferowanych usług. Podstawową zasadą, którą się kierujemy jest respektowanie kodeksu pracy i praw człowieka oraz kodeksu moralnego.

Poszukujemy i zatrudniamy zaangażowanych opiekunów osób starszych

Jeśli zdecydujesz się na współpracę z nami, masz gwarancję:

- legalnego zatrudnienia w profesjonalnej firmie,
- atrakcyjnych i adekwatnych do wykonywanej pracy zarobków,
- pracy opierającej się na jasnych zasadach oraz na wspólnym zaufaniu i lojalności,
- pracy w bezpiecznych i sprawdzonych domach podopiecznych.

Ponadto Firma OpiCasa Niemcy oferuje naszym opiekunom:

- fachowe wsparcie profesjonalnego i wykwalifikowanego zespołu,
- numer alarmowy oraz opiekę koordynatora w Polsce i na terenie Niemiec,
- polskojęzycznych koordynatorów,
- pełny zwrot kosztów dojazdu,
- pakiet ubezpieczeń socjalnych,
- premie świąteczne,
- bonusy przy podjęciu współpracy,
- udział w kursach i szkoleniach,
- wgląd do oryginalnego formularza podopiecznego.

Naszym podopiecznym zapewniamy:

- opiekę wykwalifikowanego i profesjonalnego opiekuna,
 - bezpieczeństwo i komfort funkcjonowania seniora we własnym domu.
- Każdy jest dla nas wyjątkowy i dlatego do każdego podchodzimy indywidualnie.

www.OpiCasa.pl

in224 25



Chcesz znaleźć dobrze płatną pracę? Zostań opiekunką seniora w Niemczech!

Oferujemy i zapewniamy:

- legalne zatrudnienie
- wysokie wynagrodzenie wypłacane terminowo
- sprawdzone miejsca pracy
- zakwaterowanie z wyżywieniem ● zwrot kosztów podróży

Pracuj z nami i ciesz się zarobkami!

Zadzwoń, aby dowiedzieć się więcej szczegółów:

81-473-29-87 lub 795-110-488

Helpful Hand

20-704 Lublin, ul. Wojciechowska 5/6

rekrutacja@hhand.pl

www.hhand.pl

in224 30

Zaczynają od Polaków

ENERGA BASKET LIGA Mateusz Dziemba i Roman Szymański przedłużyli swoje umowy z Pszczółką Start Lublin

Kapitan „czerwono-czarnych” związał się z klubem trzyletnim kontraktem. 29-latek w Lublinie jest od 2016 r. i w tym czasie należał do kluczowych zawodników Pszczółki. W poprzednim sezonie wystąpił w 34 spotkaniach i średnio zdobywał 8 pkt. Po zakończeniu sezonu w Polsce, zaliczył krótki epizod we francuskiej II lidze. W barwach ALM Evreux Basket radził sobie jednak przeciętnie i średnio zdobywał zaledwie 4,4 pkt na mecz. Warto wspomnieć, że lubelski klub nie był jedynym uczestnikiem wyścigu o jego podpis pod nową umową. Mocne starania w tym temacie czynił również MKS Dąbrowa Górnicza.

Dwuletni kontrakt z Pszczółką zawarł również Roman Szymański. Ten 30-letni center ma za sobą jeden z najlepszych sezonów w swojej karierze. W jego trakcie wystąpił aż w 34 spotkaniach, w których zdobywał średnio 4,9 pkt na mecz i miał 4,6 zbiórki. W Lublinie Szymański występuje od 2017 r.

Warto wspomnieć, że wcześniej już nową umowę z „czerwono-czarnymi” podpisał Thomas Davis, a także członkowie sztabu szkoleniowego. Zespół nadal

będzie prowadził David Dedek.

Działacze wprawdzie najpierw skupiają się na zakontraktowaniu zawodników krajowych. Równolegle prowadzone są również rozmowy z cudzoziemcami. Wśród nich na pierwszy plan wyróżniają się nazwiska graczy z przeszłością w Lublinie – Tweety Cartera, Joshua Sharmy czy Jimmie Taylora. Nie jest wykluczone, że co najmniej jeden z nich ponownie zagra w „czerwono-czarnych” barwach.

Na pewno nie zrobi tego natomiast Kacper Borowski i Sherron Dorsey-Walker. Obaj gracze zdecydowali się związać z King Szczecin. – Motywacją numer jeden dla mnie były nasze cele. Wiem też, jakich zawodników klub chce zatrudnić. King Szczecin to bardzo profesjonalna organizacja. Poza tym lubię Polskę i nie mogę się doczekać przyjazdu do Szczecina. Moim celem na nadchodzący sezon jest to, aby być zdrowym, bo na początku minionego sezonu byłem kontuzjowany. Na pewno chciałbym pomóc drużynie i wnieść do szatni dużo pozytywnej energii. Chcę pomagać, zdobywać punkty i mocno bronić – tłumaczy klubowym mediom Kinga Sherron Dorsey-Walker.

KAMIL KOZIOL

Właściwa reakcja

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Rezerwy Motoru Lublin już od kilku tygodni są pewne gry w IV lidze. W środę o ich sile przekonał się drugi zespół Avii Świdnik

Dla młodych piłkarzy z Lublina środowa rywalizacja była okazją do rehabilitacji za nieoczekiwaną wpadkę w ostatniej kolejce. Przypomnijmy, że piłkarze rezerw Motoru przegrali wówczas 1:3 z Unią Bełżyce. Złość spowodowaną tamtym wynikiem było widać w środę, bo gospodarze walczyli z pełnym zaangażowaniem. Zawodnicy ze Świdnika nie mieli zbyt wiele do powiedzenia i gładko ulegli aż 0:5. Bohaterem meczu był Kacper Śledź, który zdobył trzy bramki. – Cieszy mnie reakcja drużyny na wydarzenie z Bełżyc. Środowy mecz z rezerwami Avii wyglądał bardzo dobrze, a my od pierwszej minuty graliśmy bardzo agresywnie – mówi Wojciech Stefański, opiekun Motoru II Lublin.

Wyniki: Motor II Lublin – Avia II Świdnik 5:0 (Bednarczyk 20, Kosior 42, Śledź 55, 70, 90) ● **Polesie Kock – MKS Tuch Ryki 4:1** (Adamczuk 26, M. Bialek 44, 86, Adrian Pikul 74 - Zieliński 4 samobójcza) ● **GKS Niemce – Janowianka Janów**

Lubelski 0:2 (S. Brytan 55, G. Sobótka 75) ● **LKS Stróża – Mazowsze Stężyca 4:0** (M. Pawełekiewicz 7, 67, 90, K. Kowalik 14) ● **Orion Piardzwica – Piaskowia Piaski 2:1** (Garbaty 12, Dziwulski 21 – Kowalski 28 samobójcza) ● **Sokół Konopnica – Wisła II Puławy 1:0** (Persona 52) ● **Stal Poniatowa – Unia Bełżyce 4:0** (Parada 22, 60 Poleszak 36, Gąsiorowski 53) ● **Garbarnia Kurów – Orzeł Urzędów 4:0** (Walach 11, 89, M. Zlot 18, 47).

1. Motor II	26	72	141-27
2. Orion	26	55	64-34
3. Janowianka	25	49	75-31
4. Stal	25	47	74-39
5. Sokół	26	43	63-48
6. Avia II	26	42	54-48
7. Polesie	25	38	46-51
8. Wisła II	24	34	62-65
9. Garbarnia	25	34	48-62
10. Piaskowia	26	33	44-63
11. Unia	26	28	25-56
12. Ruch	25	28	64-79
13. Stróża	25	25	41-60
14. Orzeł	26	24	33-53
15. Niemce	25	20	34-85
16. Mazowsze	25	13	25-92

29-30 maja: Niemce – Orion ● Janowianka – Garbarnia ● Orzeł – Sokół ● Wisła II – Motor II ● Avia II – Stal ● Unia – Polesie ● Ruch – Stróża ● Mazowsze – Piaskowia.

Gratka dla kibiców

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin zmierzy się w niedzielny wieczór z MKS Zagłębie Lubin. Stawką tego spotkania dla ekipy Moniki Marzec będzie srebrny medal mistrzostw Polski



Aleksandra Rosiak (z piłką) w poprzedniej konfrontacji z Zagłębiem w hali Globus miała olbrzymie problemy ze sforsowaniem defensywy „miedziowych”

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Sprawa wydaje się być w teorii bardzo prosta. Zwycięstwo w tradycyjnej „świętej wojnie” zapewni szczypiornistkom z hali Globus drugie miejsce w kraju. Na pierwsze nie mają już szans, bo od kilku tygodni tytuł najlepszej drużyny w Polsce dzierży zespół Zagłębia. Każdy inny wynik niż zwycięstwo Perły, sprawi, że kibice w Lublinie będą musieli nerwowo spoglądać na to co dzieje się w Kobierrzycach. Tam, w równoległym spotkaniu, miejscowy KPR podejmie Młyny Stośław Koszalin. Zarówno Perła, jak i popularne

„Kobierki” mają identyczny dorobek punktowy, ale lublinianki posiadają lepszy bilans bezpośrednich gier i dlatego są wyżej w tabeli. Jeżeli więc Perła w ostatniej kolejce zdobędzie mniej punktów niż KPR, to spadnie na trzecie miejsce. Jedno jest pewne, podopieczne Moniki Marzec nie wylecą już poza podium.

Pokonanie w niedzielny wieczór Zagłębia Lubin wydaje się być zadaniem bardzo trudnym. Zespół Bożeny Karkut ma ostatnio ewidentny patent na Perłę. Obie ekipy w tym sezonie rywalizowały ze sobą już trzykrotnie i w każdym przypadku

lepsze były szczypiornistki „miedziowych”. Dwie pierwsze konfrontacje, jeszcze za czasów Kima Rasmussena w Perle, zakończyły się pogromami lubelskiej drużyny – 17:29 na wyjeździe i 16:18 w hali Globus. Dopiero trzeci mecz, już z Moniką Marzec, dał lubelskim kibicom nieco powodów do optymizmu, bo Perła przegrała po wyrównanym boju zaledwie 25:28. Co ciekawe, niedzielne zawody nie będą ostatnią potyczką obu ekip w tym sezonie. Dwaj najwięksi rywale spotkają się ze sobą jeszcze 4 czerwca, kiedy w Gnieźnie powalczą o Puchar Polski.

Niedzielny mecz będzie

wyjątkowy również z powodu obecności kibiców na trybunach hali Globus. Wprawdzie będzie ich tylko 840, ale można być pewnym, że stworzą gorącą atmosferę. Oczywiście, pandemia koronawirusa sprawiła, że na trybunach będą mogli czuć się zdecydowanie mniej swobodnie – w hali trzeba zachowywać dystans oraz stosować maseczkę ochronną. Ci, którzy nie zdążyli zakupić biletu będą mogli śledzić mecz w telewizji. Bezpośrednią transmisję przeprowadzi TVP Sport, a studio ruszy już o godz. 16.55. Sam mecz rozpocznie się 20 min później.

KAMIL KOZIOL

Mogą uratować sezon

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Górnik Łęczna w sobotę o godz. 11 zmierzy się z TME UKS SMS Łódź. Zwycięstwo pozwoli podopiecznym Roberta Makarewicza zająć na koniec rozgrywek drugie miejsce w Polsce

To ostatnia szansa dla łącznianek na uratowanie niezbyt udanego sezonu. Wprawdzie w jego pierwszej części po raz pierwszy w historii zakwalifikowały się do Ligi Mistrzyń, to jednak w rozgrywkach Ekstraligi jesienią pogubiły mnóstwo punktów. Straty były tak duże, że wiosną nie udało się ich odrobić. Kiedy wydawało się, że złapały właściwy rytm, to w spektakularny sposób przegrały z KKS Czarni Sosnowiec w półfinale Pucharu Polski. Wprawdzie rywalki w tym sezonie są najlepszą ekipą w kraju, to do Łęcznej przyjechały mocno osłabione, a w trakcie meczu nie zaprezentowały wielkiego futbolu.

Los jednak wciąż uśmiecha się do Górnika i dał mu

kolejną szansę na odbudowę. Srebrny medal mistrzostw Polski też jest nie lada osiągnięciem, więc warto o niego powalczyć. Aby go zdobyć, trzeba w sobotę ograć TME UKS SMS Łódź. Każdy inny wynik niż zwycięstwo Górnika, sprawi, że z drugiego miejsca cieszyć się będą łodzianki. – Wycisnęliśmy z tego sezonu wszystko, co mogliśmy. Żle go zaczęliśmy, w drużynie zaszło sporo zmian, a do zmian trzeba się przystosować. Uważam, że dałyśmy z siebie tyle, ile mogliśmy. Musimy docenić fakt, że do samego końca jesteśmy w walce o drugie miejsce. Jako drużyna jesteśmy bardzo zmotywowane i chcemy pokazać się z jak najlepszej strony. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to ostatnie spotkanie, które jednocześnie

ma wielką wagę, dlatego też mobilizacja jest na naprawdę wysokim poziomie. Nie ma jednak co ukrywać, że jesteśmy również tym sezonem zmęczone, bo był on bardzo wymagający zarówno psychicznie, jak i fizycznie – powiedziała klubowym mediom Nikola Karczewska.

W cieniu walki o srebro toczy się również rywalizacja o koronę królowej strzelczyń. W wyścigu o ten tytuł liczą się już tylko dwie zawodniczki Górnika – Nikola Karczewska i Ewelina Kamczyk. Prowadzi, z 25 trafieniami na koncie, Kamczyk, ale 21-letnia snajperka traci do niej tylko dwie bramki. – Jestem bardzo zadowolona z tego, że jestem w najlepszej trójce klasyfikacji strzelczyń – taki też cel postawiłam sobie przed

startem sezonu. Na czele stawiam jednak zespół, cele indywidualne schodzą na dalszy plan. Oczywiście, są ważne, ale nie najważniejsze. Cieszę się, że to właśnie Górnik ma w swoim składzie dwie najlepsze strzelczynie ligi – powiedziała klubowym mediom Karczewska.

Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 11. Bezpośrednią transmisję z Łęcznej przeprowadzi TVP Sport. Rozpocznie się ona już o godz. 10.40. (kk)

Jolanta Siwińska, Emilia Zdunek, Ewelina Kamczyk, Nikola Karczewska i Rokšana Ratajczyk otrzymały powołanie na zgrupowanie reprezentacji Polski. W jego ramach podopieczne Niny Patalon zmierzą się w hiszpańskim San Pedro del Pinatar z Finlandią (11 czerwca) i Czechami (14 czerwca).

Pożegnanie z kibicami

PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W ostatnim spotkaniu na własnym terenie Azoty Puławy zmierzą się z Sandra Spa Pogonią Szczecin. Mecz rozpocznie się w sobotę o godzinie 18, obejrzy go maksymalnie 294 kibiców

Tak potoczyła się pandemia, że dopiero w ostatnim starciu w puławskiej hali MOSiR możliwa jest wizyta kibiców na trybunach. Doping w normalnych niecovidowych warunkach z pewnością byłby pomocny. Decyzja o wpuszczeniu publiczności do hal jest żywo komentowana w środowisku piłki ręcznej. – Liga Zawodowa nie powinna zmieniać warunków w trakcie sezonu. Od początku mecze odbywały się bez kibiców. W decydującym momencie, kiedy zespoły walczą o medale i o utrzymanie, wpuszcza się widzów. Drużyny gości będą pokrzywdzone. Nie może być mowy o wyjeździe zorganizowanej grupy fanów na spotkania wyjazdowe, np. na nasz mecz do Górnika Zabrze – tłumaczy Jerzy Witaszek,

prezes Azotów Puławy. Spotkanie z Pogonią gospodarze muszą wygrać aby nie stracić szansy na walkę o brązowy medal – 5 czerwca w Zabrzu. Górnik w środę gra w Głogowie z Chrobrym. I jeśli puławianie i zabrzanie zainkasują komplet punktów bezpośrednie starcie w ostatniej kolejce zdecyduje o brązowym medalu. – Nie bierzemy pod uwagę innego scenariusza niż wygrana z Pogonią. A po niej będzie tydzień na przygotowanie się do meczu w Zabrzu – mówi prezes. Wejściówki na sobotni mecz można nabyć za pośrednictwem portalu eBilet.pl. Normalny bilet kosztuje 25 zł, ulgowy 15. Ostatnie przysługują młodzieży szkolnej oraz pracownikom puławskich Zakładów Azotowych.

Nominowani do Gladiatorów

Pięć nominacji uzyskali zawodnicy Azotów Puławy do tegorocznej edycji Gladiatorzy 2021. Dwie otrzymał rozgrywający Michał Jurecki, który powalczy w kategorii zawodnik sezonu oraz boczny rozgrywający. W pierwszej popularny „Dzidziuś” będzie miał za konkurentów: Michała Daszka (Orlen Wisła Płock), Alexę Dujszabajew (Łomża Vive Kielce), Adama Morawskiego (Orlen Wisła) i Rennosuke Tokudę (Grupa Azoty SPR Tarnów). Na rozegraniu będą to Tokuda, Dujszabajew, Szymon Sićko (Łomża Vive) i Zoltan Szita (Orlen Wisła). Wśród obrotowych nominowany został drugi z puławian Łukasz Rogulski, zaś w skrzydłowych Andrii Akuienko. Pierwszy musi

pokonać Artsioma Karaleka z Łomży Vive oraz Piotra Krępe z Energii MKS Kalisz. Z kolei skrzydłowy z Ukrainy rywalizuje z Arkadiuszem Moryto (Łomża Vive), Przemysławem Krajewskim i Michałem Daszkiem (obaj Orlen Wisła) oraz Janem Czuwarą (Górnik). Zwycięzców poznamy 6 czerwca, po meczu Łomży Vive z Orlen Wisłą. O tym, kto wygra zdecydują sami zawodnicy i sztab szkoleniowy klubów z zastrzeżeniem, że nie można głosować na samych siebie ani na osoby ze swojego zespołu. Wyjątek stanowi kategoria Wybór Sezonu, w której kibice za pomocą głosowania przeprowadzonego na stronie www.pgnig-superliga.pl wyłonią triumfatora. (**GRON**)

Niedziela z mistrzem Polski

PGE EKSTRALIGA Kibice będą mogli zobaczyć jazdę na najwyższym poziomie. W niedzielę, na zakończenie pierwszej części rundy zasadniczej, Motor Lublin zmierzy się przed własną publicznością z Fogo Unią Leszno (godz. 19.15)

Krzysztof Kurasiewicz

Początek sezonu w wykonaniu lublinian jest bardzo dobry. „Koziołki” nie ustrzegły się błędów, czyli jednej porażki i remisu, ale potknięcia zanotowali także inni rywale z ligowej czołówki. Efekt jest taki, że to właśnie Motor Lublin rozsiadł się na fotelu lidera PGE Ekstraligi. W swoim ostatnim spotkaniu lublinianie pewnie pokonali eWinner Apatora Toruń 51:39. Teraz czeka ich zdecydowanie trudniejsze zadanie.

Nikogo przekonywać nie trzeba, że nawet po istotnych zmianach personalnych Unia ciągle ma olbrzymią siłę rażenia. Mistrzowie kraju mają w swoich szeregach najsukuteczniejszą obecnie parę w PGE Ekstralidze. Janusz Kołodziej przeżywa drugą młodość i co mecz spisuje się znakomicie – dość powiedzieć, że jest obecnie trzecią „armatą” w lidze ze średnią biegową na poziomie 2.464 punktu (lepsi są tylko Bartosz Zmarzlik i Maciej Janowski). Drugi ze wspomnianych „Byków”, czyli Emil Sajfutdinow, od lat jest w ścisłej czołówce najlepszych żuźlowców globu – tym razem może się pochwalić średnią 2.267 punktu na bieg.

Do tego wypadu dodać jeszcze jeżdżącego w kratkę mistrza świata z 2017 roku Jasona Doyle’a. Australijczyk zasilili szereg Unii przed tym sezonem, a jego średnia biegowa wynosi 2.100 punktu.

Mistrzowie Polski nie są jednak tak dobrze naoliwioną machiną jak jeszcze w ubiegłym roku. Zanotowali już dwie porażki (42:48 z Moje Bermudy Stalą Gorzów i 43:47 z Betard Spartą Wrocław). Do boju posyłali w sumie trzech juniorów, a najczęściej jeździł duet Kacper Pludra-Krzysztof Sadurski. W pięciu meczach zdobyli w sumie 20 punktów



Początek spotkania Motor Lublin – Fogo Unia Leszno zaplanowano na niedzielę na godz. 19.15
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

z dwoma bonusami (Sadurski – 6 pkt., Pludra – 14+2 pkt.).

Jedną szansę w PGE Ekstralidze otrzymał Damian Ratajczak, który 23 maja skończył 16 lat i od razu wskoczył do meczowego składu (w miejsce Krzysztofa Sadurskiego). W swoim debiucie we Wrocławiu zdobył 1 punkt. W Lesznie wiąże z nim duże nadzieje na przyszłość – w tegorocznych rozgrywkach pokazywał się już z dobrej strony w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów.

Początek spotkania Motor Lublin – Fogo Unia Leszno zaplanowano na niedzielę na godz. 19.15. Transmisję będzie można śledzić na antenie nSport+. Relacja na żywo pojawi się także na stronie www.dziennikwschodni.pl. Pomeczową relację znajdziecie we wtorkowym wydaniu Dziennika Wschodniego.

AWIZOWANE SKŁADY

Motor Lublin: 9. Grigorij Łaguta, 10. Krzysztof Buczkowski, 11. Jarosław Hampel, 12. Mark Karion, 13. Mikkel Michelsen, 14. Wiktor Lampart, 15. Mateusz Cierniak.
Fogo Unia Leszno: 1. Emil Sajfutdinow, 2. Janusz Kołodziej, 3. Jaimon Lidsey, 4. Jason Doyle, 5. Piotr Pawlicki, 6. Kacper Pludra, 7. Damian Ratajczak.

AWANSOWALI DO PÓŁFINAŁU

Wiktor Lampart i Mateusz Cierniak weszli do półfinału Indywidualnych Mistrzostw Polski. W środę w Opolu obaj zawodnicy Motoru Lublin znaleźli się w najlepszej ćwierćfinałowej „ósemce”. Zwycięzcą całej rywalizacji był Mateusz Tonder z Marwis.pl Falubazu Zielona Góra. Uzbierał w sumie 14 punktów, a 1 „oczko” stracił na rzecz Wiktora Lamparta. Junior Motoru uplasował się na trzeciej pozycji z dorobkiem 11 punktów, a cztery lokaty niżej był Mateusz Cierniak (9 punktów). Turnieje półfinałowe IMP odbędą się 9 czerwca w Krośnie i Gnieźnie, a mistrza Polski poznamy 11 lipca w Lesznie.

Konieczny przełom w myśleniu

EKSTRALIGA RUGBY Po zwycięstwie nad beniaminkiem Spartą Jarocin szkoleniowiec Edach Budowlanych Lublin ma nadzieję, że drużyna w końcu będzie grać według oczekiwań sztabu trenerskiego. Już w sobotę w Gdyni będzie okazja do sprawdzenia tej teorii. Mecz z Arką rozpocznie się o godzinie 18.30

Poza przekonującą wygraną 44:10, zdobytym punktem bonusowym jest jeszcze jeden, być może najważniejszy aspekt spotkania lublinian z beniaminkiem z Jarocina. – W końcu nasza drużyna zaczęła realizować założenia taktyczne, zawodnicy grali tak, jak to sobie omówiliśmy w szatni – mówi trener Edach Budowlanych Stanisław Więciorek.

Zaplanowanie strategii w każdym spotkaniu, dostosowanie do konkretnego przeciwnika to już w większości przypadków połowa sukcesu. Drugą składową jest jej realizacja w praktyce czyli zagranie tak, jak to zostało zaplanowane. I z tym wielokrotnie lublinianie mieli spore problemy. Tak było chociażby w spotkaniu poprzedniej kolejki, kiedy zagrali na Arenie Lublin z Orkanem Sochaczew (porażka 13:39). O realizacji nakreśli-



W zwycięskim meczu przeciwko Sparcie lubelski zespół konsekwentnie realizował założenia taktyczne
FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

nej taktyki nie mogło być też mowy w kilku innych przegranych przez Budowlanych meczach: w Lublinie ze Skrą

Warszawa 17:19, w Sopocie z Ogniwnem (14:34). Po stronie plusów można zapisać zwycięskie potyczki: z Juve-

nią w Krakowie (20:17), czy u siebie z Pogonią Siedlce (20:14). Rugby jest taką dyscypliną, w której na pierwszy

plan wysuwa się gra zespołowa. Nie można przeprowadzić ataku nie bazując na zespołowości. Nie dokona się skutecznej obrony nie posiadając umiejętności kolegów. Nawet egzekwowanie rzutów karnych nie byłoby możliwe gdyby wcześniej nie zostały one wypracowane przez drużynę, w której występuje na boisku 15 zawodników.

W zwycięskim meczu przeciwko Sparcie lubelski zespół konsekwentnie realizował założenia taktyczne. Do tego doszła jeszcze determinacja, czego czasami brakowało w starciach z innymi przeciwnikami. – Szeroko graliśmy piłki, często po plecach młyna. Ponadto młyn miał zawęzić obronę. Momentami wyglądało to naprawdę dobrze – analizuje Więciorek. Jak w każdym spotkaniu, także i w tym zdarzały się błędy. – Szczególnie w pierwszej połowie mieliśmy aż siedem tzw.

przdów czyli podań piłki do przodu, co jest niedozwolone – dodaje lubelski szkoleniowiec.

Najważniejsze jest jednak to, że po końcowym gwizdku zawodnicy mogli być z siebie zadowoleni. – Zespół zaakceptował zaplanowany przez nas styl gry. Drużyna przekonała się, że zastosowana taktyka może przynosić efekty. I tak też się stało – cieszy się opiekun Edach Budowlanych.

Taki rozwój wydarzeń to dobry prognostyk na najbliższą przyszłość. Już w sobotę w Gdyni lublinianie zmierzą się z Arką (godzina 18.30). – Jeśli już w tym meczu drużyna będzie grać tak jak sobie założymy, powinno to przynieść efekty – zapowiada trener Więciorek. – Realizacja założonych taktycznych uskrzydliła nas. Wierzmy, że podobnie będzie w starciach z kolejnymi rywalami – dodaje kapitan Edach Budowlanych Michał Musur.

Specjalista od Ligi Europy

PIŁKA NOŻNA Finał Ligi Europy dla Villarreal. Po dramatycznej serii rzutów karnych ekipa z Hiszpanii pokonała na stadionie w Gdańsku Manchester United 11:10. Feralnym egzekutorem jedenastki dla „Czerwonych Diabłów” był ich bramkarz David de Gea

W regulaminowym czasie gry był wynik 1:1. Gola dla drużyny prowadzonej przez Unaia Emery’ego strzelił w 29. minucie spotkania Gerard Moreno. W 55 minucie stan rywalizacji wyrównał Edinson Cavani. W późniejszej fazie spotkania „Czerwone Diabły” miały przewagę, ale nie potrafiły tego udokumentować. Najlepszą sytuację na zdobycie zwycięskiej bramki zmarował w 70. minucie Marcus Rashford. Dogrywka również nie przyniosła zmiany wyniku. A konkurs rzutów karnych gdańskiego finału na długo zapadnie w pamięci kibiców. Aż do 11 serii piłkarze obu ekip wykonywali je bowiem bezbłędnie. Dopiero w jedenastej serii pomylił się bramkarz United, David de Gea. Dzięki temu Villarreal po raz pierwszy w historii triumfował w piłkarskiej Lidze Europy. Natomiast dla Unaia Emerego jako szkoleniowca to już czwarty triumf w tych rozgrywkach (wcześniej Hiszpan trzykrotnie wygrywał Ligę Europy jako trener Sewilli).

– W Lidze Europy byliśmy perfekcyjni od samego początku. Czasem przyjeżdżaliśmy na stadion o 6 rano, żeby przygotowywać się do meczów. To, co dziś przeżyliśmy, sprawiło, że było warto – powiedział na konferencji prasowej Emery. Rozczarowania nie krył za to Ole Gunnar Solskjaer. – Byliśmy o jedno kopnięcie od trofeum i udanej nocy. Musimy podtrzymać chęć zwyciężania w przyszłym roku i grać jeszcze lepiej. O tym decydują minimalne różnice – ocenił menedżer Manchesteru.

Villarreal – Manchester United 1:1 (1:0, 1:1, 1:1), 11:10 po rzutach karnych

Bramki: G. Moreno (29) – Cavani (55).

Villarreal: Rulli – Foyth (88 Gaspar), Albiol, Torres, Pedraza (88 Moreno) – Parejo, Capoue (120 Raba), Trigueros (77 Gomez) – Moreno, Bacca (60 Coquelin), Pino (77 Alcarer).

Manchester: de Gea – Wan-Bissaka (120 Mata), Lindelof, Bailly (116 Tuanzebe), Shaw – Pogba (116 James), McTominay (120 Telles) – Greenwood (100 Fred), Fernandes, Rashford – Cavani.

Multi Multi (27.05), godz. 14
5, 6, 7, 11, 14, 16, 25, 34, 35, 38, 43, 44, 46, 60, 62, 65, 70, 75, 77, 78. Plus 70.

Multi Multi (26.05), godz. 21.50
1, 8, 12, 18, 19, 20, 22, 32, 38, 43, 44, 47, 50, 53, 55, 56, 62, 71, 74, 79. Plus 22.

Mini Lotto (26.05)
15, 16, 20, 24, 25.

Ekstra Pensja (26.05)
3, 4, 10, 21, 30 – 3.

Ekstra Premia (26.05)
11, 12, 31, 32, 35 – 1.

Kaskada (27.05, godz. 14)
6, 7, 9, 10, 12, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 23.

Kaskada (26.05), godz. 21.50
1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 13, 15, 17, 22, 23.

Super Szansa (27.05), godz. 14
2, 6, 7, 1, 0, 7, 8.

Super Szansa (26.05), godz. 21.50
8, 1, 1, 5, 5, 8, 7.

Potrzebują pomocy kibiców

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA W niedzielne późne popołudnie Górnik Łęczna zmierzy się na swoim stadionie ze Stomilem Olsztyn. Zielono-czarni będą chcieli wziąć rewanż za porażkę z rundy jesiennej i tym samym przerwać trwającą już od ośmiu meczów serię spotkań bez zwycięstwa

Do końca obecnego sezonu zespołowi trenera Kamila Kieresia pozostały już tylko trzy spotkania. W najbliższą niedzielę Leandro i spółka zagrają na swoim stadionie ze Stomilem Olsztyn. Następnie pojadą na mecz do Sosnowca z tamtejszym Zagłębiem, a na koniec sezonu podejmować będą w roli gospodarzy Sandecję Nowy Sącz.

Łęcznianie wpadli w ostatnich tygodniach w poważny dołek i nie wygrali żadnego z ośmiu ostatnich spotkań. Jesienią Górnik słynął z gry do ostatniej minuty i często w końcówkach meczów przesądzał o ich losach na własną korzyść. Wiosną rolę się odwróciły i to Łęcznianie często tracą bramki, a co za tym idzie punkty w ostatnich fragmentach spotkania. Tak było chociażby dwa tygodnie temu w domowym meczu z Odrą Opole i przed tygodniem w Łodzi podczas meczu z tamtejszym ŁKS.

Fatalna seria sprawiła, że ekipa z Łęcznej nie ma już szans na wywalczenie bezpośredniego awansu do PKO BP Ekstraklasy. Jednak Łęcznianie wciąż mają możliwość zakwalifikowania się do dwuetapowych baraży, których zwycięzca również wywalczy awans na najwyższy szczebel w Polsce. Piłkarze liczą więc, że w osiągnięciu tego celu pomogą im fani. – Drodzy kibice, przed nami finał sezonu. Dwa bar-



Paweł Wojciechowski jesienią strzelił gola Stomilowi. Czy w niedzielę także trafi do siatki?

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

dzo ważne mecze domowe, w których potrzebujemy waszego wsparcia – zachęca za pośrednictwem mediów

społecznościowych Tomasz Midziński stoper Górnika. – Wraz z klubem postanowiliśmy, że na oba spotkania

wejdziecie za darmo. Potrzebujemy waszego dopingu z trybun, nie zawiedźcie nas – dodaje Maciej Go-

stomski, bramkarz zielono-czarnych.

Warto jednak pamiętać, że w związku z organizacją imprezy masowej każdy kibic aby wejść na stadion musi posiadać wejściówkę. Jak ją zdobyć? Można to zrobić za pośrednictwem Internetu pod adresem bilety.gornik.leczna.pl lub udać się do saloniku prasowego sieci Kolporter. Ponadto w sobotę w godzinach 9-13 na stadionie Górnika otwarta będzie jedna z kas. Natomiast w niedzielę będą one otwarte już od godziny 13.

Wracając do zespołu trenera Kieresia. Jesienią Górnicy przegrali w Olsztynie 1:2. Wówczas gola dla Górnika zdobył Paweł Wojciechowski, a dwa trafienia dla rywali padły po strzałach Huberta Szramki.

Początek meczu Górnika ze Stomilem Olsztyn zaplanowano na godzinę 17. Spotkanie będzie można obejrzeć nie tylko z wysokości trybun lecz również za pośrednictwem platformy ipla.tv.

Pozostałe mecze 32 kolejki Fortuna I Ligi: Odra Opole – Bruk-Bet Termalica Nieciecza • Widzew Łódź – GKS Tychy • Miedź Legnica – ŁKS Łódź • Puszcza Niepołomice – Zagłębie Sosnowiec • GKS 1962 Jastrzębie – Sandecja Nowy Sącz • Chrobry Głogów – GKS Bełchatów • Radomiak Radom – Resovia • Korona Kielce – Arka Gdynia.

Angielski finał w Portugalii

PIŁKA NOŻNA W środę późnym wieczorem poznaliśmy triumfatora Ligi Europy, a w sobotę dowiemy się kto okaże się najlepszy w tegorocznej edycji Ligi Mistrzów. Na Estadio do Dragao zmierzą się ze sobą dwa angielskie zespoły – Manchester City i Chelsea Londyn

Stadion, na którym swoje mecze na co dzień rozgrywa FC Porto nie był pierwszym wyborem władarzy UEFA. Pierwotnie decydujący mecz miał odbyć się w tureckim Stambule, ale zostało przeniesione na Półwysep Iberyjski. Powód? Turcja jest krajem, w którym dochodzi do największej średniej liczby zakażeń koronawirusem w ciągu dnia. Z tego powodu Wielka Brytania umieściła ją na „czerwonej liście”, nakładając na przyjezdnych bardzo surowe obostrzenia.

Podobnie jak w środę w Gdańsku na stadionie w Portugalii pojawią się kibice. Stadiony do Dragao ma pojemność 50 tysięcy miejsc, ale UEFA przeznaczyła na finałowe starcie 16,500 tysięcy wejściówek co oznacza, że stadion zapełni się 1/3.

W tym sezonie naprzeciw siebie staną dwa angielskie kluby – Manchester City i Chelsea Londyn. Dla pierwszego z wymienionych zespołów będzie to pierwszy finał Ligi Mistrzów w historii. Natomiast „The



W sobotę Manchester City wystąpi po raz pierwszy w historii w finale Ligi Mistrzów

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Blues” zagrają w nim po raz trzeci. W 2008 roku londyńczycy przegrali w Moskwie po rzutach karnych z Manchesterem United, a cztery lata później, również po rzutach karnych, okazała się lepsza od Bayernu Monachium, zwyciężając, co ciekawe, na obiekcie Bawarczyków.

Doświadczenie przemawia więc za Chelsea, ale faworytem meczu będzie zespół „Obywateli”. Manchester w tym sezonie dał się poznać jako zespół nie tylko grający bardzo dobrze w ataku, ale także taki, któremu bardzo trudno strzelić gola. Z drugiej jednak strony „The Blues”

po objęciu przez Thomasa Tuchela gra futbol może i wyrachowany, ale za to niezwykle skuteczny. Londyńczycy niedawno zmierzili się w lidze z City i wygrali 2:1. Dlatego o triumfie może zadecydować dyspozycja dnia.

Wszystko wskazuje na to, że w sobotę oba zespoły będą mieć do dyspozycji wszystkich zawodników. Co prawda w ostatnim czasie na uraz mięśniowy narzekał pomocnik Chelsea Ngolo Kante, ale wydaje się, że Francuz, kluczowy zresztą w układance Tuchela, zagra od pierwszych minut. Z kolei jeśli Pep Guardiola wystawi tego dnia do gry Sergio Agüero to będzie to dla Argentczyka ostatni mecz w barwach „The Citizens”. Po sezonie 32-latek odejdzie z Manchesteru i najprawdopodobniej przeniesie się do FC Barcelony.

Sobotni finał Ligi Mistrzów będzie można obejrzeć na antenie TVP 1 i w Polsacie Sport Premium. Transmisja z meczu będzie także dostępna w internecie pod adresem sport.tvp.pl

Nie mogą przegrać

PIŁKARSKA III LIGA

Kluczowy mecz w walce o utrzymanie odbędzie się w sobotę na boisku w Wiązownicy. Tamtejszy KS zmierzy się u siebie z Podlasiem Biała Podlaska (godz. 12)

Na razie biało-zieloni znajdują się tuż nad strefą spadkową, na 15 miejscu w tabeli. Mają sześć punktów przewagi nad beniaminkiem z Podkarpacia. W przypadku zwycięstwa podopieczni Rafała Borysiuka praktycznie odbiorą rywalom resztki nadziei. Jeżeli jednak wygra drużyna Mariusza Sawy, to znowu włączy się do walki o pozostanie w III lidze. Obie ekipy ostatnio nie są jednak w najwyższej formie. Wiązownica nie wygrała już od sześciu kolejek. W tym czasie wywalczyła zaledwie punkt. Białczanie jeszcze nie dawno mogli się pochwalić świetną serią, w której wywalczyli komplet 12 punktów w czterech występach. Od tego czasu zanotowali jednak: dwa remisy i trzy porażki. Kolejny krok w stronę utrzymania w sobotę może zrobić Lewart. Piłkarze z Lubartowa zagrają u siebie z przedostatnią Jutrzenką Giebułtów. I jeżeli marzą o pozostaniu w gronie trzecioligowców, to muszą zgarnąć pełną pulę. Pierwszy gwizdek tego spotkania zaplanowano na godz. 17. O tej samej porze swoje mecze rozegrają inne nasze zespoły: Stal Kraśnik i Orleń Spomlek. Piłkarze Marcina Wróbla podejmują Avię Świdnik. Z kolei biało-zieloni zagrają na trudnym terenie w Nowym Targu. Trzeba jeszcze dodać, że 38. kolejka grupy czwartej rozpocznie się już dzisiaj w Chełmie. Tamtejsza Chelmianka o godz. 18 podejmuje w Hetmana Zamość. Co ciekawe, goście w czterech ostatnich meczach wywalczyli siedem punktów. Dwa poprzednie rozstrzygnęli na swoją korzyść, a takiej sytuacji w tym sezonie jeszcze nie było. Drużyna Tomasza Złomańczuka też ma jednak czym się pochwalić. Z ostatnich 13 meczów wygrali aż 10, a tylko jeden przegrali. Dzięki temu nadal mają jeszcze szanse nawet na podium. (LUKISZ)

Rywal z najwyższej półki odwiedzi Lublin

EWINNER II LIGA Piłkarze Motoru mają już bardzo małe szanse na załapanie się do strefy barażowej. W sobotę czeka ich jednak prestiżowy mecz z Górnikiem Polkowice. Rywale już w środę zapewnili sobie awans do I ligi, dlatego w Lublinie będą mogli zagrać na luzie. Czy to pomoże gospodarzom? Przekonamy się w sobotę wieczorem. Początek spotkania zaplanowano na godz. 18

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Drużyna Marka Saganowskiego może odczuwać spory niedosyt. W niedzielę tylko zremisowała z Lechem II Poznań 0:0 mimo kilku dobrych sytuacji. Strata dwóch punktów oznacza, że do szóstego KKS Kalisz żółto-biało-niebiescy tracą pięć „oczek”. A skoro do zakończenia rozgrywek pozostały już tylko trzy kolejki, to Motor potrzebowałby nie jednego, a kilku cudów, żeby znaleźć się w strefie barażowej.

Mimo wszystko trener Saganowski przyznaje, że drużyna nie może się jeszcze poddawać. – Zawsze jest wiara dopóki są matematyczne szanse. Wiadomo, że po meczu we Wronkach gdzieś troszeczkę ta wiara się skruszyła. Zespół przede wszystkim ma przed sobą kolejny mecz. Gramy u siebie i chcemy się zaprezentować godnie. Gramy dla siebie i dla kibiców. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy jako sportowcy cokolwiek odpuszczali – przekonuje „Sagan”.

Dodaje też, że awans Górnika nie ma większego znaczenia, bo skupia się na swoim zespole. – Ja nie patrzę na rywala. Kibice przyjdą na stadion i będziemy chcieli zagrać dobre spotkanie. Gramy o pełną pulę, a naszym celem w końcówce sezonu będzie wygranie jak największej liczby meczów. Są zawodnicy, którym kończą się kontrakty i na pewno chłopaki będą chcieli się pokazać z jak najlepszej strony. My też się przyglądamy piłkarzom i patrzymy co będzie w przyszłym sezonie, więc każdy wie o co jeszcze zagra – mówi opiekun Motoru.

Jak ocenia najbliższego rywala? – Górnik gra w systemie 4-4-2, i jest



Piłkarze Motoru po remisie z Lechem II mają już tylko matematyczne szanse na awans do baraży

FOT. MOTOR LUBLIN

to zespół, który zdobył najwięcej bramek w drugiej lidze. Na pewno gra ofensywnie, dobrze porusza się w swojej strukturze. Myślę, że to jeden z przeciwników, który zdecydowanie zasługuje na awans. Wywalczyli go poprzez konsekwentną

grę. To na pewno bardzo mocny przeciwnik – wyjaśnia trener Saganowski.

Na mecz z liderem tabeli cieszy się również Kamil Kumoch. – Górnik to przeciwnik, który gra w piłkę. Nam z takimi drużynami gra się zdecydo-

wanie lepiej. Rywal jest mocny pod względem piłkarskim. Spodziewam się, że mecz będzie fajny dla kibiców, a do tego, że będzie obfitował w sytuacje podbramkowe. Trudno powiedzieć, czy ten awans będzie miał duży wpływ na zespół z Polkowic. Myślę, że i tak przyjadą po zwycięstwo i będą chcieli udowodnić, że zasługują na pierwsze miejsce. My zrobimy wszystko, żeby jednak punkty zostały w Lublinie – zapewnia pomocnik żółto-biało-niebieskich.

Sztab szkoleniowy gospodarzy będzie miał do rozwiązania mały problem w środku defensywy. Tak się składa, że za żółte kartki w sobotę będą pauzowali zarówno: Rafał Grodzicki, jak i Ariel Wawszczyk. A to oznacza, że pewne miejsce w składzie ma Maks Cichocki. Pytanie tylko, kto wystąpi obok niego. Ostatnio przy okazji spotkania z Lechem II jedynym środkowym obrońcą wśród rezerwowych był Przemysław Zbiciak. Zawodnik z rocznika 2002 jeszcze nie zadebiutował jednak w II lidze.

Słowo trzeba jeszcze dodać o ekipie z Polkowic. Drużyna Janusza Niedźwiedzia nie tylko zdobyła najwięcej bramek wśród drugoligowców – 64, ale straciła też najmniej goli – 28. Dodatkowo jest najlepsza, jeżeli chodzi o występy na boiskach rywali. Wygrała aż 10 z 16 takich spotkań. Cztery zremisowała, a tylko w dwóch poniosła porażkę. Co więcej, ekipa z Polkowic nie przegrała już od 12 spotkań. Ostatni raz ani jednego „oczka” nie wywalczyła 21 marca. Przegrała wówczas w Katowicach 1:2.

Karny na wagę Pucharu Polski

PIŁKA NOŻNA Na stadionie w Puławach długo zanosilo się na niespodziankę. Avia prowadziła w finale okręgowego Pucharu Polski z Wisłą 1:0 niemal przez godzinę. W drugiej połowie gospodarze odwrócili jednak losy spotkania i ostatecznie pokonali rywali 2:1

Faworytem finału była drużyna Mariusza Pawlaka. W końcu Duma Powiśla jest zdecydowanie najlepszym zespołem grupy czwartej III ligi. A dodatkowo miała atut własnego boiska. Swoje plany mieli jednak piłkarze ze Świdnika. Już w siódmej minucie Wojciech Białek dośrodkował w pole karne z rzutu różnego, a Arkadiusz Górka głową wpakował piłkę do siatki.

Wisła ruszyła do ataku, ale przed przerwą nie potrafiła znaleźć sposobu na Andrzeja Sobieszczyka. Bramkarz gości dobrze bardzo dobrze spisywał się między słupkami, ale w kilku sytuacjach miejscowi też mogli zachować się lepiej. Niecelnie strzelali chociażby Ednilson, czy Kacper Kondracki.

W 36 minucie bramkarz żółto-niebieskich wypuścił piłkę, ale z prezentu nie skorzystał Emil Drozdowicz,



Wisła pokonała Avię 2:1 i zdobyła Puchar Polski w okręgu lubelskim

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

który za lekko uderzył w kierunku bramki i znowu wyrównania nie było. Do prze-

rwry pachniało niespodzianką, ale po zmianie stron porównania nie było. Do prze-

W 55 minucie gospodarze domagali się odgwizdania rzutu karnego za

zagraniem ręką jednego z rywali jednak arbiter nakazał grać dalej. Po chwili Przemysław Skalecki huknął nad bramką. Wreszcie w 64 minucie piłkarze trenera Pawlaka dopięli swego. Adrian Paluchowski idealnie zagrał do wbiegającego w szesnastkę Ednilsona, a ten huknął do siatki. Później na 2:1 mógł strzelić Dominik Cheba jednak świetnie jego próbę odbił Sobieszczyk.

W 80 minucie sędzia przyznał Wiśle rzut karny po faulu Rafała Kursy na Ednilsonie. Piłkę 11 metrów od bramki Avii ustawił Paluchowski i pewnym strzałem wyprowadził swój zespół na prowadzenie. W końcówce to świdniczanin musieli zaatakować i trzeba przyznać, że nawet mimo gry w dziesiątkę mieli swoją szansę. Jakub Cielebąk stanął oko w oko z Pawłem Sochą, ale ten pojedynek przegrał.

W efekcie, puchar został w Puławach.

A Mateusz Pielach i spółka nie tylko wygrali rywalizację w okręgu lubelskim. Dodatkowo awansowali do półfinału Pucharu Polski na szczeblu województwa. W środę 9 czerwca zmierzą się w tej fazie rozgrywek z Orleńcami Spomlek Radzyń Podlaski. (LUKISZ)

Wisła Puławy – Avia Świdnik 2:1 (0:1)

Bramki: Ednilson (64), Paluchowski (82-z karnego) – Górka (7).

Wisła: Socha – Cheba, Cyfert, Pielach, Kuban, Ednilson, Wiech (58 W. Puton), Skalecki, Drozdowicz, Kondracki (58 Czelny), Paluchowski.

Avia: Sobieszczyk – Kulliga, Kursa, Górka, Dobrzyński, Kompanicki (69 Kompanicki), Uliczny, Mykityn, Maluga, Oziemczuk (67 Wójcik), Białek (82 Poleszak).

Żółte kartki: Kuban, Drozdowicz, Skalecki – Górka, Mykityn, Maluga.

Czerwona kartka: Górka (Avia, 88 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Łukasz Szczęch (Lublin).

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości



PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE

BEZPŁATNE

O PROFILU PRAKTYCZNYM



@SWWS.edu

Wejdź na stronę
i dowiedz się wszystkiego
swws.edu.pl/prawo



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: rekrutacja.studia@swws.edu.pl

